Numer dzisiejszy zawiera 16 stron.

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31. Tel. Redakcji 2-80, 1-78, 15. Tel. Administracji 78.

Cena egzempl. 25 gr. we Lwowie i na prowincji.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 9069. *Lwów, czwartek 12 grudnia 1929.* *Rok XX.*

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna" Spółka z ogr. odp. *Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF REINLENDER*

Sytuacja wikła się coraz bardziej!

Nadzieje na kompromis stały się złudne.

Przymusowo lądujący samolot wojskowy był ostrzeliwany przez niewyśledzonych sprawców. - Dwa trupy na torze kolejowym. - Wilki rozszarpały konia wraz z woźnicą.

BEZPIECZEŃSTWO NA KOLEJACH WZROSŁO.

Warszawa, 10. grudnia (AW) Polskie Koleje Państw. **sporządziły** statystykę **wypadków na okres od 1. kwietnia do 31. sierpnia.** Wynika z niej, że bezpieczeństwo na kolejach w porównaniu z ub. rokiem wzrosło. Tak więc, gdy w przeszłym roku wydarzyło się **208 wypadków pociągami, w tym roku było ich 194.** Poważniejszych wypadków, a więc zderzeń, wykolejeń itp. było 112, w zeszłym roku 127. Zmniejszenie ilości wypadków jest tembardziej godne uwagi, że ruch na kolejach zwiększył się.

CHCESZ GLOSOWAĆ, TO NAUCZ SIĘ CZYTAĆ.

Ateny, 10. grudnia (AW) Zarząd zw. miast greckich uchwalił wniosek **o dopuszczenie kobiet do głosu w wyborach municypalnych.** Prawo to przysługiwać ma kobietom w wieku powyżej lat 30, posiadającym umiejętność czytania.



FARMER MILJONEREM.

(Do artykułu na stronie 8-mej)

Katastrofa kolej. w Namur.

17 OSÓB ZABITYCH i 48 RANNYCH.

Namur, 10. grudnia. (PAT). Pociąg express **wykoleił się, zjeżdżając na dworzec tutejszy. 17-cie osób zostało zabitych, 48 odniosło rany.** Szczegóły tej katastrofy przedstawiają się następująco: **Zaraz za stacją Gembloux hamulec lokomotywy zepsuł się, wskutek czego pociąg zaczął staczać się ze wzrastającą szybkością po pochyłości i wpadł w szalonym pędzie na dworzec w Namurze, gdzie lokomotywa wyskoczyła z szyn i przewróciła się, pociągając za sobą trzy pierwsze wagony, które zostały doszczętnie rozbite.** Do godziny 1. popołudniu **z pod gruzów wydobyto 10 trupów i 48 rannych.**

OPOZYCJA UKRAIŃCÓW.

Lwów, 11 grudnia.

W ostatniej rozgrywce między większością sejmową i rządem p. Świtalskiego zajął Klub ukraiński również stanowisko opozycyjne, motywując je obszernie. Nie od rzeczy będzie zająć się bliżej tymi motywami, po części tangującymi całokształt naszej polityki narodowościowej, i ocenić ich wartość.

Główna partja zarzutów jest **natury szczegółowej.** Wniosek Klubu ukr. (i białoruskiego) o votum nieufności dla rządu porządkuje je resortami. I tak min. spraw wewn. zarzuca wydawanie zakazów w sprawie wieców poselskich, zebrań, koncertów, kursów oświatowych i gospodarczych, konfiskaty prasowe, „prześladowanie" ukr. stowarzyszeń sportowych i oświatowych, szkodliwą politykę samorządową i tp. Podobnie — w odmiennym zakresie — opiewa „akt oskarżenia" przeciw min. oświaty, sprawiedliwości (procesy polityczne!), skarbu i rolnictwa (kredyty). Oczywiście — brak nam miejsca na konfrontowanie poszczególnych zarzutów z prawdą. Podnieść można to tylko, że dowód na okoliczność, jakoby te wszystkie przewinienia polityki rządowej wynikały **ze specjalnego stosunku do ludności ukraińskiej,** nie został przeprowadzony. Podobne bowiem skargi pod adresem wszystkich niemal resortów podnosili również przedstawiciele **opozycji polskiej.**

Bardziej interesujące jest ogólne uzasadnienie stanowiska opozycyjnego Klubu ukr. Tu wystąpił z wielkiem, programowem przemówieniem prezes Klubu ukr. pos. **Dymitr Lewicki.** Zarzuty jego obejmują całość naszej polityki narodowościowej. Oto — co o niej mówi:

„Od trzech i pół lat istnieje w polityce narodowościowej taki sam stan, jak we wszystkich innych dziedzinach życia państwowego. Jest to **stan prowizorjum..** Sanacyjne szczyty zajęte sprawą zmiany Konstytucji, **nie mają na wszelkie inne sprawy czasu...** A że trzeba coś robić i że „niema czasu" na wymyślanie nowych rzeczy, więc **powtarza się stare,** nie zastanawiając się głębiej nad tem, że są one już **anachronizmem** i im bardziej się je powtarza, tem bardziej **utrudnia się sprawę".**

Zdaniem pos. Lewickiego tą „starą rzeczą", która przetrwała przewrót majowy, jest **polityka nar. demokracji z jej negacją problemu ukraińskiego.** — Rządy pomajowe, naśladując tę politykę, **nie wyszły naprzeciw tego problemu;** co najwyżej ograniczyły się do **wyczekiwania,** aż sami Ukraińcy przyjdą do rządu, aż **staną się dość lojalni, by z nimi rozmawiać.**

„Rządowi sanacyjnemu nie wystarcza to, co daje faktycznie Polsce ludność ukraińska. Tego za mało, by dać tej ludności to, co się jej od państwa należy. — Rząd wymaga jeszcze od Ukraińców **specjalnych objawów miłości** do polskiego państwa, tak, jakby sentyment rodził się **automatycznie** z wydaniem „dowodu osobistego" i ściągnięciem podatku. Miłości do państwa nie można żądać nawet od własnych rodaków, jeśli to państwo jest tak zorganizowane, że nic im nie daje i nie poprawia w niczem ich losu od czasów zaborczych, lecz jeszcze go pogarsza".

I wreszcie:

„Zarzucają nam, że umiemy tylko krytykować, a nie wysuwamy programu pozytywnego. To nie odpowiada prawdzie. Choć prowadzimy przedewszystkiem politykę ukraińską, a nie polską, to jednak **w stosunku do polityki polskiej nie operujemy wyłącznie negatywami.** Pozytywne żądania nasze mieszczą się w szeregu dokładnie opracowanych wniosków i projektów **w dziedzinie kulturalnej i gospodarczej.** Wnioski te nie mają charakteru zamachów, spisku czy „irrydenty" i nie mają nawet **nic wspólnego z polityką.** Ale przytem zrywają, oczywiście, z dotychczasowym systemem polskiej polityki narodowościowej i **nadają jej inny kierunek".**

Oferta? Jakkolwiek nazwiemy takie postawienie sprawy ze strony odpowiedzialnego polityka ukraińskiego, dwie są tu prawdy: że nasza polityka narodowościowa **nie wyszła ze stanu prowizorjum** i że tkwią w niej **możliwości,** zasługujące na uwagę. Możnaby się także zgodzić na trzecie twierdzenie pos. Lewickiego: że dotychczasowy kierunek tej polityki nie upraszcza zagadnienia, lecz **komplikując je, utrudnia odnalezienie wyjścia.**

Odnośnie do rządów pomajowych, trzeba przypomnieć, że — szczególnie w początkowym okresie — warunki do ujęcia inicjatywy również w dziedzinie narodowościowej były **wyjątkowo korzystne.** Przewrót, oczyszczając atmosferę i otwierając erę nowych metod, a przytem dając władzy państwowej potężne środki materjalne i moralne, stworzył **dobrą platformę pod szerokie i śmiałe reformy.** Społeczeństwo, zaskoczone i zastygłe w ich wyczekiwaniu, byłoby łatwiej niż kiedykolwiek **udzieliło aprobaty** na kierunek, nawet djametralnie odwracający dotychczasowy system. Również wśród mniejszości narodowych przeszedł jakby powiew, wytrącający je z poprzedniej, głuchej negacji. I pierwsze kroki rządu zdawały się doceniać te nowe szanse. Ale rychło, może pod wpływem początkowych trudności i rozczarowań, przyszło zobojętnienie. Zagadnienie narodowościowe znów zepchnięte zostało na **margines polityki państwowej,** przywalone biurokratyzmem ankiet. **Sposobność uległa zmarnowaniu.**

A do tych spraw — drażliwych, skomplikowanych, niewygodnych — **trzeba będzie powrócić.** I to wcześniej, zanim zmusi nas do tego **nacisk zewnętrznych wypadków,** wcześniej, niż postulaty mniejszościowe staną się niemożliwymi do przyjęcia.

Bo z biegiem marnowanego czasu **rośnie ich maksymalizm.**

Po wczorajszych konferencjach na Zamku.

Sytuacja wikła sie coraz bardziej!

Nadzieje na kompromis stały się złudne!

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 10. grudnia. (Z) P. Prezydent kontynuując postanowienie zapoznania się z **opinją przywódców parlamentarnych na temat powodu przesilenia gabinetowego i sytuacji politycznej,** przyjął dziś kolejno prezesa najliczniejszego klubu rządowego **posła płk. Sławka,** oraz prezesów klubów opozycyjnych, **posła Niedziałkowskiego** (PPS) i **posła Roga** (Wyzw.).

Od wczoraj opinja publiczna starała się przynajmniej pośrednio odtworzyć chociażby w ogólnych zarysach **treść rozmów, jakie się toczyły na Zamku począwszy od konferencji P. Prezydenta z Marsz. Daszyńskim.** Dotychczas wszystkie osoby, które P. Prezydent przyjął, uchyliły się w sposób kategoryczny od udzielenia jakichkolwiek informacyj. Wiadomo tylko, że P. Prezydent kontynuując blisko dwugodzinną naradę z Marsz. Daszyńskim, miał oświadczyć:

— Prosiłbym Pana Marszałka, aby nie wydawał żadnego komunikatu z przebiegu naszej rozmowy.

— Ależ naturalnie — oświadczył Marsz. Daszyński — czekać będę na dyspozycje Pana Prezydenta.

Dziś rano, gdy w Sejmie pojawił się poseł Sławek po powrocie z Zamku, oświadczył na pytania dziennikarzy:

— Ogłaszanie treści rozmów z Panem Prezydentem należy do Pana Prezydenta, **a nie do mnie.** Proszę wybaczyć, że tego co uważałbym za nielojalność i nieprzyzwoitość, nie uczynię.

Stanowisko PPS. i Wyzwolenia.

Natomiast można się orjentować z uchwał i enuncjacyj stronnictw, w jakim kierunku idzie przedstawienie p. Prezydentowi postulatów. W dzisiejszym „Robotniku" poseł Niedziałkowski pisze w artykule wstępnym:

...„Wszyscy pojmują doskonale, że przedstawicielstwo narodowe żądając ustąpienia gabinetu p. Świtalskiego, **żądało zarazem likwidacji systemu rządzenia.** Wszyscy w Polsce wiedzą, że rząd, który przyjdzie do Sejmu i powie: chcę przywrócić pełną moc Konstytucji i ustawom, wykluczam jakiekolwiek zamachy stanu i nie pozwolę używać administracji, wojska, skarbu państwa dla celów partyjno-politycznych, politykę społeczno - gospodarczą przystosuję do potrzeb całego społeczeństwa — wszyscy w Polsce wiedzą, **że taki rząd o takim kierunku pracy nie napotka na przeszkody i utrudnienia ze strony Sejmu."**

Zapewne tę myśl **poseł Niedziałkowski** przedstawił dziś na Zamku. Poseł Róg zaś reprodukował podobno wobec p. Prezydenta wczorajszą uchwałę zarządu głównego „Wyzwolenia", której jeden z ustępów brzmi:

„Zarząd główny PSL. „Wyzwolenia" **domaga się powołania w jak najkrótszym czasie bez przewlekania przesilenia rządu,** który będzie dawał gwarancję, że zechce i potrafi ustalić w Polsce poszanowanie prawa. Tylko taki rząd zdobędzie zaufanie kraju".

Na przeciwnych biegunach.

Cytujemy tu umyślnie powyższe ustępy, które dla **zorjentowania się w sytuacji i nastrojach opozycji są dostatecznie zrozumiałe.** Zupełnie odmiennie **na wprost przeciwnym biegunie stoi klub BB. z prezesem Sławkiem na czele.** Linja klubu podczas przesilenia **jest jasna. Klub BB. nie widzi powodu do ustąpienia rządu Premjera Świtalskiego.**

Te dwa tak niesłychanie sprzeczne poglądy **utrudniają rozwikłanie sytuacji. O jakimś kompromisie, o jakichś wzajemnych rozmowach, czy wzajemnych koncesjach mowy być nie może.** Zarówno politycy, jak i szeroki ogół rozumieją, że **sytuacja „jest niezwykle ciężka i trudna".** Rozumieją, w jakich ciężkich warunkach znajduje się Prezydent Rzplitej przed decyzją, i **rozumieją troski P. Prezydenta o rozwikłanie sytuacji.**

W kołach politycznych zwracają uwagę, że P. Prezydent Mościcki **po raz pierwszy w takiej właśnie sytuacji powołuje do siebie przedstawicieli grup parlamentarnych,** reprezentujących rozmaite interesy grup politycznych. Przez gabinet P. Prezydenta przesuwają się **wytrawni parlamentarzyści,** którzy spotykają się codziennie z realnemi zagadnieniami życia, znający takie czy inne problemy, ludzie z różnych stron kraju, różnie patrzący na położenie polityczne i gospodarcze. Jakikolwiek będzie wynik powyższych rozmów i jakakolwiek zapadnie decyzja, p. Prezydent **będzie miał obraz nurtujących nastrojów w całej Izbie poselskiej i w całym kraju.** Mówimy w całym kraju, bo nie jest wykluczone, że **p. Prezydent zechce jeszcze dla skontrolowania swoich wrażeń i relacji parlamentarzystów, zaprosić osobistości, które poza parlamentem w życiu politycznem i gospodarczem poważną odgrywają rolę.** Według ostatnich dyspozycyj P. Prezydenta na jutro zaproszony został na godz. 12 **prezes Klubu Narodowego Rybarski,** na godz. 1 **prezes Stronnictwa Chłopskiego Dąbski,** na godz. 5. popołudniu

przedstawiciel Piasta Dębski. W czwartek powołani mają być na Zamek **przedstawiciele Ch. D., NPR., PPS. (frakcji rewolucyjnej) i Koła żyd.**

Co dalej?

Koła polityczne interesują się oczywiście pytaniem, **co się stanie po zakończeniu rozmów za Zamku.** Sądzą, że ostateczna decyzja zapadnie **po rozmowie P. Prezydenta z Marsz. Piłsudskim.** Wówczas wydany będzie **komunikat reasumujący przebieg rozmów na Zamku. Równocześnie podana będzie decyzja P. Prezydenta.** Obóz rządzący przekonany jest, że wynurzenia przedstawicieli opozycji **nie dadzą konkretnych rezultatów w kierunku likwidacji systemu.** Jedyną odpowiedzią powinno być **mianowanie całego gabinetu Premjera Świtalskiego, jako Świtalski nr. 2.**

Nowe wybory na horyzoncie

Obóz rządzący spodziewa się, że **odpowiedzią na ewentualne protesty opozycji powinien być t. zw. „zaostrzony kurs“, a konsekwencją zaostrzonego kursu nowe trudności prac „tego Sejmu“, a w dalszych konsekwencjach rozwiązanie Sejmu i nowe wybory.** Dziś wieczorem o możliwości nowych wyborów. mówiono dość poważnie.

Jedno stwierdzić można, że obecna sytuacja jest powikłana. Scenarjusz polityczny obfituje w momenty często **o wysokiem napięciu dramatycznem.**

—o—

Komisje sejmowe będą czekały na zakończenie przesilenia gabinetowego.

Decyzję tę powziął Marszałek Daszyński wbrew opinji przedstawicieli klubów opozycyjnych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 10. grudnia. (Z) Dziś przedpołudniem **zebrała się po raz pierwszy w obecnej sesji komisja budżetowa Sejmu pod przewodnictwem posła Byrki.** Poseł Byrka otwierając obrady zawiadomił, że komisja ma do załatwienia preliminarz **budżetowy,** sprawę b. min. Czechowicza i projekt ustawy paszportowej. Zaznaczył dalej, że sprawa b. min. Czechowicza jako odrębna, nie będzie w tej chwili traktowana. Komisja winna obecnie dokonać **podziału referatów poszczególnych części budżetu,** przyczem byłoby pożądane, aby referowali **zeszłoroczni referenci lub referenci z przed dwu lat.** Ogólna teoretyczna wskazówka jednakże nie krępuje stawiania nowych kandydatur. — Przystąpiono zatem **do podziału referatów.**

Budżet Prezydenta Rzplitej po zrzeczeniu się referatu przez klub Ch. D. oddano **posłowi Barańskiemu** (BB), referat budżetu sejmowego i senackiego przekazano **posłowi Dąbskiemu** (Stronnictwo Chłopskie), Najwyższą Izbę Kontroli Państwa posłowi **Kwapińskiemu** (PPS) budżet Prezydjum Rady Min. posłowi **Polakiewiczowi** (BB), referat budżetu M. S. Z spoczywający dotychczas w rękach posła Kościałkowskiego (BB), powierzono posłowi Czapińskiemu (PPS). W związku z budżetem spraw wojsk. wywiązała się

walka dwóch kandydatur.

Z ramienia BB. wysunięto kandydaturę posła **Kościałkowskiego,** Klub Narodowy posła **Czetwertyńskiego.** W głosowaniu 17 głosami powierzono referat

posłowi Czetwertyńskiemu.

Referat budżetu Min. spraw wewn. zamiast posłowi Polakiewiczowi (BB) **powierzono posłowi Putkowi** (Wyzw.). Przekazano następnie t. zw. **referaty bezsporne,** co do których nie zgłoszono innych kandydatur. a więc Min. sprawiedliwości posł. **Rosmarinowi** (Koło żyd.), Min. oświaty **posłowi Stypińskiemu** (BB) poczt i tel. posłowi **Dobrzańskiemu** (BB), długów państwowych posłowi **Hołyńskiemu** (BB), generalny budżet i ustawy budżetowe objął referent przeszłoroczny **poseł Krzyżanowski** (BB),

Nastąpiła krótka przerwa.

BB. zrzeka się referatów.

Po wznowieniu obrad poseł Hołyński (BB) oświadczył, że **stronnictwa opozycyjne odebrały klubowi BB. wszystkie najważniejsze referaty.** Ponieważ w głosowaniu występuje zawsze

ta sama większość,

więc i dalsze głosowania dadzą ten sam rezultat. W tych warunkach **nie może przyjąć jakiegokolwiek referatu i zrzeka się już przyznanych.** Na posiedzeniu komisji budżetowej wybuchła

wielka wrzawa.

Okazało się, że **klub BB. wycofuje się z pracy w komisji budżetowej.**

W dyskusji poseł Czapiński (PPS) dowodził, że stronnictwo BB nie jest pokrzywdzone. Poseł Hołyński odpierał to twierdzenie. Prezes poseł **Byrka,** pomijając kwestję ewentualnego pokrzywdzenia, stanął na stanowisku, że **należy raz jeszcze głosować za przekazaniem referatów.** Wobec tego nastąpił

inny podział referatów.

I tak budżet Prezydenta Rzplitej — poseł **Wyrzykowski** (Wyzw.), Prezydjum Rady Min. poseł **Kornecki** (Klub Narodowy), Min. skarbu poseł **Rybarski** (Klub Nar.), sprawiedliwości poseł **Rosmarin** (Koło żydow.), przem. i handlu poseł **Kaczanowski** (PPS.), komunikacji poseł **Chądzyński** (NPR.), rolnictwa poseł **Kiernik** (Piast), pracy i opieki poseł **Kuśnierz** (Ch. D.), reform rolnych **Maksymiljan Malinowski** (Wyzw.), poczt poseł **Regier** (PPS.), emerytury poseł **Rybarski** (Klub Nar.), renty poseł **Pająk** (PPS.), długi poseł **Rybarski,** zaś generalny budżet powierzono posłowi **Diamandowi** (PPS).

Gotowość p. Rybarskiego

Po tym rozdziale referatów **poseł Rybarski oświadczył, że gotów jest odrazu przystąpić do referowania działów dochodowych skarbowych.** Poseł Czapiński podniósł, że terminy obrad budżetowych, które obowiązują Sejm, są

ogromnie skrócone,

dlatego proponował, aby **w najbliższych posiedzeniach komisji pomimo trwania przesilenia przystąpić do obrad nad tymi działami budżetu, które nie mają charakteru politycznego.** Poseł Byrka oświadczył, że **podczas trwania kryzysu gabinetowego trudno jest prowadzić obrady.**

Czy Sejm może obradować

podczas kryzysu,

to nie może być rozstrzygnięte przez komisję, **musi być znane stanowisko Sejmu w tej sprawie.** Dopóki sprawa ta nie będzie przez Sejm rozstrzygnięta, **on jako prezes nie może zwoływać komisji.**

Poseł **Dąbski** podniósł, że w związku z przesileniem **mogą Sejm czekać różne niespodzianki.** Czas prac sejmowych skrócony jest o dni trzydzieści, prace komisji **mają charakter przygotowawczy.** Niema więc miejsca na politykę, trzeba pracować i **apelował do prezesa Byrka, aby przyspieszył obrady.** W odpowiedzi na to poseł Byrka **zastrzegł się przeciwko temu, jakoby wprowadzał politykę na komisję budżetową,** bo już na konferencji członków Prezydjum Sejmu stanął na stanowisku, że **sprawa prac sejmowych w okresie przesilenia musi być przez Sejm rozstrzygnięta.**

Następnie przemawiał **poseł Rataj,** który oświadczył, że **nie podziela stanowiska prezesa.** Ani u nas, ani zagranicą niema takiego prawa, **według którego podczas przesilenia Sejm nie obraduje.** Jest tylko zwyczaj, mający uzasadnienie w tem, że **w parlamencie winna istnieć współpraca rządu i Sejmu.** U nas tej współpracy niema. Jest mało czasu i w dodatku nadchodzą święta.

Poseł **Byrka** przyznał, że **merytorycznie wywody posła Rataja są słuszne.** Posiedzenie dzisiejsze zwołane było **wyłącznie dla rozdziału referatów.** Jako przewodniczący poseł Byrka **porozumie się z Marszałkiem Sejmu.**

Następne posiedzenie w piątek

W głosowaniu uchwalono odbyć **następne posiedzenie w piątek.** Bezpośrednio po posiedzeniu komisji poseł Byrka zgłosił się do Marszałka Sejmu i **przedstawił mu uchwałę większości komisji, jak i swoje stanowisko w sprawie prac Sejmu w okresie przesilenia.** P. Marszałek Sejmu **stanął na stanowisku zajętem przez prezesa Byrkę,** że w okresie przesilenia **komisje sejmowe obradować nie mogą, chyba, że plenum Sejmu poweźmie inną uchwałę w tej sprawie.** Uchwała taka będzie wówczas miarodajna nietylko dla komisji budżetowej, **ale i dla wszystkich innych komisyj sejmowych.**

12 nowych posłów sejmowych

Warszawa, 10. grudnia (PAT) Wobec wygaśnięcia mandatów 12-tu posłów na Sejm, Państwowa Komisja Wyborcza przyznała mandaty powyższe następującym zastępcom posłów: 1. W miejsce posła dra **Kazimierza Bartla** z listy państwowej Nr. 1 BBWR.) wchodzi **L. Kozłowski,** profesor Uniwersytetu lwowskiego 2. W miejsce **Franciszka Mańkowskiego,** z listy Nr. 7 (NPR.) wchodzi **A. Antczak,** urzędnik prywatny w Toruniu. 3 W miejsce dra **Leona Reicha,** z listy okręgowej Nr. 11 (Zjednocz. Narod Żydowskie) okręg 50, Lwów, wchodzi **dr. Aron Wolf,** prymarjusz szpitala żydowskiego we Lwowie 4. W miejsce posła **Adolfa Macieszy,** okręg 9, Płock, z listy BBWR., wchodzi Jan Kresa, adwokat w Warszawie 5. W miejsce **Mauryccgo Jaroszyńskiego** okręg 8, Ciechanów, z listy BBWR., wchodzi **Stanisław Deptuła,** rolnik z powiatu Pułtuskiego. 6. W miejsce **Franciszka Wrzesińskiego,** z listy Nr 24 (Katol. Narod.) okręg Nr. 31, Toruń, wchodzi **Stefan Sacha,** redaktor z Torunia. 7. W miejsce **Joachima Wołoszynowskiego,** z listy BBWR., okręg 58, Kowel, wchodzi **Bernard Badowski,** rolnik z powiatu lubomelskiego. 8. W miejsce **Stanisława Wojnowskiego,** z listy Katol. Narod., okręg 30, Grudziądz, wchodzi **Józef Mazur,** przemysłowiec z Grudziądza 9. W miejsce **Eustachego Sapiehy,** z listy BBWR., okręg 7, Łomża, wchodzi **Piotr Targoński,** rolnik powiatu łomżyńskiego. 10. W miejsce **Henryka Bitnera,** komunisty, okręg 13, Łódź, wchodzi **Aron Spicberg,** biuralista z Łodzi. 11. W miejsce **Wł. Baczyńskiego,** komunisty, okręg 21, Będzin, wchodzi **Jan Ciehecki,** włókniarz z Zawiercia. 12. W miejsce **Adolfa Warszawskiego,** komunisty, okręg warszawski, wchodzi **Tadeusz Zarski,** dziennikarz z Warszawy. Zaznaczyć należy, że **Jan Cichecki, który miał otrzymać mandat po Wł. Baczyńskim, nadesłał pismo, w którem zrzeka się swego mandatu.** Ponadto zrzekł się mandatu dotychczasowy poseł z listy katolicko-narodowej, powiatu warszawskiego, **dr. Ludwik Wiśniewski.**

POSEŁ ROJA NIE ZŁOŻYŁ JESZCZE MANDATU.

Warszawa, 10 grudnia. (Z) Wbrew innym wiadomościom **poseł stronnictwa chłopskiego Roja dotąd nie złożył mandatu poselskiego,** natomiast zapowiedział ewentualne złożenie mandatu poselskiego w kancelarji sejmowej.

OSTRA KRYTYKA ARMJI RUMUŃSK.

Bukareszt, 10. (AW) Na ostatniem posiedzeniu parlamentu rumuńskiego, **prof. Jorga** poddał krytyce organizację i stan armji rumuńskiej. **Armja ta na wypadek wojny, uległaby przeciwnikowi głównie z powodu niedostatecznego uzbrojenia i wyszkolenia.** Prof. Jorga podkreślił również papierowość sojuszów zawartych przez Rumunję z innemi państwami. Zarzuty te zbijał w dłuższem przemówieniu premjer Maniu.

POLOWANIE REPREZENTACYJNE W BIAŁOWIEŻY.

Warszawa, 10. grudnia. (AW). W ciągu najbliższych 10 dni p. Prezydent Rzplitej udaje się **do Białowieży na polowanie reprezentacyjne.** P. Prezydentowi towarzyszyć będą przedstawiciele świata politycznego, dyplomatycznego i wojskowości. Pobyt p. Prezydenta Rzplitej w Białowieży **potrwa około tygodnia.**

—o—

P. OWSIEJENKO.

Warszawa 10. grudnia. (AW.) Nowy poseł Zw. Sow. w Warszawie, **Antonow - Owsiejenko,** przybędzie do stolicy Polski z **końcem bieżącego miesiąca.** P. Owsiejenko udać się ma w najbliższym czasie z Pragi do Moskwy, a stąd po uzyskaniu szeregu instrukcyj swego rządu wyjedzie do Warszawy.

—o—

NOWE PŁATOWCE KOMUNIKACYJNE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10. grudnia (st) Fabryka Plage Łaśkiewicza oraz Podlaska Wytwórnia samolotów, przystąpiły do budowy **nowych typów 4-ro osobowych płatowców komunikacyjnych własnej konstrukcji.** Budowa nowych samolotów ukończona będzie w końcu zimy, tak, że wczesną wiosną aparaty poddane będą **próbom w tunelach aerodynamicznych w powietrzu.** Nowe aparaty obsługiwać będą mniej uczęszczane linji. W tym miesiącu odbędą się w podlaskiej Wytwórni samolotów próby z dwoma nowemi płatowcami pościgowymi szkolnymi, miejscowym PWS. 11 i miejscowym PWS. 12. Próby wykazują znaczną „stateczność" nowych płatowców.

—o—

SPRAWA PROGÓW KOLEJOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10. grudnia (Z) W najbliższy czwartek, odbędzie się posiedzenie **nadzwyczajnej komisji skarbowej dla zbadania sprawy progów.**

—o—

Państwo Zamojscy udają się do Angoli

GDZIE ZAMIERZAJĄ ZAKUPIĆ TERENY DOŚWIADCZALNE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10. grudnia. (st). W dniu wczorajszym wyjechał do kolonji portugalskiej Angola w Afryce Zachodniej **pierwszy polski pionier kolonista Michał hr. Zamojski w towarzystwie małżonki.** Podróż do Lizbony odbędzie p. Zamojski samochodem, w Lizbonie zatrzyma się kilka dni, **następnie statkiem wyjedzie do Angoli.** Tereny, które p. Zamojski zakupi od rządu portugalskiego w Angoli, **będą przeznaczone pod farmy doświadczalne.** Będzie to **pierwszy etap pracy kolonizacyjnej,** aby koloniści, którzy później przybędą do Angoli, znaleźli się w warunkach pomyślniejszych. Tereny te będą później parcelowane. **Przewidywane jest również przygotowanie emigracji kupieckiej polskiej do Angoli.** Akcja kolonizacyjna w Angoli została podjęta w porozumieniu z polskiemi organizacjami społecznemi i państwowemi. — **Władze portugalskie odnoszą się do tej akcji bardzo życzliwie** i udzieliły gotowość udzielenia znacznych terenów na dogodnych warunkach dla celów kolonizacyjnych.

Budżet wojskowy Francji.

Paryż, 10. grudnia. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu wieczornem izba prowadziła **dyskusję nad budżetem ministerstwa wojny.** — Sprawozdawca stwierdził, że **całokształt budżetu wyraża się cyfrą 6 miljardów 394 miljony i jest niższy o 5 miljonów od budżetu r. 1928, jak również od budżetu 1913 r.** Dalej podkreślił sprawozdawca, iż Francja pragnąc wykazać swoje dążenia pokojowe, zredukowała czas trwania służby wojskowej, co jednak pociągnie za sobą **nowy wydatek w wysokości 600 milionów na organizację armji.** Dalej sprawozdawca zauważa, iż **Francja zredukowała swoje wydatki o 10%, podczas gdy wydatki na armję lądową w Anglji wzrosły od roku 1913 o 16%, w Stanach Zjedn. o 72%, w Italji o 15%, zaś Niemcy wydają z górą 4 miljardy na 130.000 żołnierzy.** Deladier krytykował budżet ministerstwa wojny wyższy ,jak mówił, o 600 miljonów od budżetu 1929 r. i domagał się dalszej redukcji personalu wojskowego przy jednoczesnem zaopatrzeniu w bardziej nowoczesne materjały, co skutecznie zapewnić może bezpieczeństwo kraju.

Kłopoty rządu angielskiego

LEWICA LABOUR PARTY WRAZ Z LIBERAŁAMI PRZECIWKO PROJEKTOM RZĄDOWYM.

Londyn, 10. grudnia. (AW). Nowe trudności stanęły przed rządem robotniczym w Anglji **w związku z projektowaną reorganizacją przemysłu węglowego.** Projekty ustaw w tej sprawie będą rozpatrywane przez Izbę **w drugiej połowie grudnia,** jak się okazuje jednak, nie mają one zapewnionej większości. Mianowicie, poza opozycją skrajnego skrzydła Labour Party przeciw projektowi **występnja również liberałowie.** Jak słychać, sytuacja przedstawia się tem poważniej, iż rząd w związku z kwestją przyjęcia, czy też odrzucenia ustaw, wiązać zamierza kwestję zaufania.

Wygłosił śmiertelny toast

A NASTĘPNIE POZBAWIŁ SIĘ ŻYCIA.

Warszawa, 10. grudnia. (AW). Popełnił tu samobójstwo **30-letni Tadeusz Szymczak, kierownik Kasy Chorych w Markach.** Szymczak cierpiał od dłuższego czasu na chorobę nerwową i miewał nawet ataki furji. Przed samobójstwem napełnił kieliszek winem i spełnił **w ręce żony śmiertelny toast,** poczem wyjąwszy rewolwer z kieszeni, celnym strzałem pozbawił się życia. **Szymczak pochodził z rodziny samobójców,** ojciec jego i dwaj bracia zmarli również podobną śmiercią.

AMERYKA ODRACZA SWE PRZYSTĄPIENIE DO MIĘDZYN. TRYBUNAŁU ROZJEMCZEGO W HADZE.

Nowy Jork, 10 grudnia. (AW) W Waszyngtońskich kołach politycznych liczą się z możliwością **odroczenia kwestji przystąpienia Stanów Zjednoczonych do Międzynarodowego Trybunału Rozjemczego w Hadze,** aż do czasu zebrania się nowego kongresu po wyborach w r. 1930. Opozycja w senacie zapowiada gwałtowną walkę **przeciwko przystąpieniu do Trybunału.** Na czele tej opozycji stoją senatorowie: **Borah i Johnson.**

—o—

TAJNE RZEŹNIE.

Wilno, 10. grudnia (AW) Wykryto tu **5 tajnych rzeźni,** w których skonfiskowano do 1000 kg mięsa niestemplowanego.

POLSKO-RUMUŃSKI RUCH GRANICZNY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10. grudnia (Z) W Warszawie została podpisana **umowa polsko-rumuńska w sprawie t. zw. małego ruchu granicznego.** Umowa ta ma duże znaczenie dla pogranicza polsko-rumuńskiego, ruchu osobowego i kołowego w pasie pogranicznym.

—o—

OFIARA BANDYTÓW ROSYJSKICH.

Wilno, 10 grudnia. (AW) Na odcinku granicznym Sienkiewicze **znaleziono zabitego porucznika KOP Wychowskiego.** Zmarły miał przestrzeloną pierś. Kula, jaka tkwiła w piersiach zabitego wskazuje, że zbrodniarz strzelał ze starego systemu rewolweru, jakiego używają jeszcze **bandyci rosyjscy na pograniczu polskiem.**

Ruch cudzoziemców w Polsce.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10. grudnia (st) Komisja **dla zbadania zagadnień turystycznych w Polsce,** podaje ciekawe dane statystyczne dotyczące **ruchu cudzoziemców w Polsce.** I tak w miesiącach od maja do lipca włącznie, w bieżącym roku, **bawiło w Polsce ogółem 44.802 cudzoziemców,** w tem Anglików 1598, Francuzów 2072, Amerykanów, 6152, Niemców, 16.928, Czechów 6.169, Szwajcarów. 601, Węgrów 567, reszta przypada na inne państwa. Australijczyków przyjechało 9, z Afryki 41.

—o—

NOWELIZACJA USTAWY O REFORMIE ROLNEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10. grudnia (st) Prace nad projektem **noweli do ustawy o reformie rolnej,** zostały w Min. reform rolnych ukończone. Projekt ten będzie przedmiotem szczegółowej dyskusji z Min. rolnictwa, skarbu i innymi resortami, zainteresowanymi w tej sprawie. Po uzgodnieniu stanowiska wszystkich zainteresowanych czynników, projekt noweli zostanie przez Min. reform rolnych przesłany do Prezydjum Rady Min. do rozpatrzenia i uchwalenia.

—o—

OBRADY PRZEDSTAWICIELI PRZEMYSŁU CUKROWNICZEGO.

Warszawa, 10 grudnia. (AW) Dnia 9 bm. rozpoczęły się w Warszawie **obrady walnego zgromadzenia członków Związku Zawodowego Cukrowni b. Królestwa Pol., Wołynia, Małopolski i Śląska.** Udział w obradach jest bardzo liczny, gdyż reprezentowane są wszystkie cukrownie. Tematem obrad jest obecna sytuacja w przemyśle cukrowniczym, oraz sprawa porozumień międzyzwiązkowych, zawartych ostatnio na przeciąg 5 lat. Obrady potrwają 2 do 3 dni.

—o—

PROTESTY WEKSLOWE ZWIĘKSZAJĄ SIĘ.

Warszawa, 10 grudnia. (AW) Według zebranych przez Gł. Urząd Statys. dat **zaprotestowano w październiku br. 502.796 weksli na kwotę 118 i pół miljona zł.,** czyli o 50.000 weksli więcej niż we wrześniu br. i na kwotę o 13 milj. większą niż we wrześniu. W październiku zaprotestowano we Lwowie **12.775 weksli na 4,561.000 zł.**

—o—

GROŹNY POŻAR W ŁODZI.

Łódź, 10. grudnia (AW) Dziś o godz. 1-szej w nocy wybuchł **groźny pożar w trzypiętrowym gmachu fabrycznym przy ul. Wólczańskiej 27,** należącym do Zelwera i Ungera, **którzy cały szereg pomieszczeń fabrycznych wydzierżawili miejscowym fabrykantom.** Pożar powstał na trzeciem piętrze w tkalni i rozszerzał się tak gwałtownie, iż mimo, że w akcji ratunkowej brało udział 5 oddziałów straży ogniowej, po 2 godzinach bezskutecznych wysiłków wezwano do pomocy jeszcze 3 oddziały straży. **Dopiero nad ranem pożar zdołano zlokalizować.** Straty olbrzymie, na razie jednak nie zdołano ich ustalić.

—::—

ZAMACH SAMOBÓJCZY NAUCZYCIELA

Wilno, 10. grudnia (AW) W lokalu inspektoratu szkolnego w Mołodecznie, **nauczyciel szkoły powszechnej, Krzyżanowski,** w niewyjaśnionych okolicznościach podczas rozmowy z inspektorem szkolnym popełnił zamach samobójczy, **raniąc się wystrzałem z rewolweru w lewą pierś.** Denata w stanie bardzo ciężkim ulokowano w szpitalu.

Interpretacja Sądu Najwyższego

dotycząca przepisów kodeksu postępowania karnego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 10. grudnia. (Z) Wobec wątpliwości w interpretacji przepisów nowego kodeksu postępowania karnego, tyczących się wznowienia postępowania, zakończonego wyrokiem prawomocnym, Prezes Izby karnej Sądu Najwyższego zwrócił się na podstawie art. 41 prawa o ustroju sądów powszechnych dla wyjaśnienia tych przepisów. Wskutek tego Sąd Najwyższy uchwalił następujące zasady prawne: 1) za nowe fakty lub dowody w myśl art. 599 k. p. k. uważać należy nieznane ani sądom, ani też zgłaszającemu wnioski o wznowienie postępowania (noviter reperta), 2) wyrok prawomocny, o którym mówi art. 578 k. p. k. musi być skazujący, 3) w wypadkach wznowienia postępowania na korzyść oskarżonego przyczyny wskazane w art. 577 k. p. k. muszą być ustalone w sposób określony w art. 578 k. p. k. Prośby o wznowienie postępowania nie pochodzące od prokuratora, wniesione przed 1. lipca 1929 nie muszą być podpisane przez adwokata, jeśli uprzednio obowiązujące ustawy dzielnicowe tego nie wymagały.

ECHA WALKI WYBORCZEJ W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 10. grudnia. (st) Dziś w sądzie apelacyjnym w Warszawie odbyła się rozprawa przeciwko członkowi bojówki PPS. Tymaczowskiemu, oskarżonemu o zabójstwo dokonane w r. 1927 podczas wyborów do Rady miejskiej. Tymaczowski zabił wówczas Stanisława Kozłowskiego, rozlepiającego proklamacje wyborcze obozu narodowego. Sąd okręgowy zabójcę uniewinnił, motywując to momentem obrony koniecznej. Wskutek apelacji urzędu prokuratorskiego dziś sprawa ta znalazła się w sądzie apelacyjnym, gdzie uchylony został wyrok I. instancji i Tymaczowski skazany został na jeden rok więzienia. Kara na podstawie amnestji zmniejszona została do połowy, a nadto sąd postanowił przedłożyć p. Prezydentowi Rzplitej prośbę o zmniejszenie wyroku na jeden miesiąc twierdzy w drodze łaski.

INCYDENT NA POSIEDZENIU TOW. UKR. - LITEW.

Warszawa, 10 grudnia. (AW) Donoszą z Kowna: Na posiedzeniu tow. **ukraińsko - litewskiego** doszło do poważnego incydentu, wywołanego **przez posła sowjeckiego w Kownie**. Na posiedzeniu tem jeden z prelegentów, mówiąc o okupacji Ukrainy, zaznaczył, **że Ukraina przeszła okupację niemiecką, polską i bolszewicką.** Wówczas powstał poseł sowjecki, obecny na posiedzeniu w charakterze gościa i oświadczył, że **protestuje przeciwko zwrotowi okupacja bolszewicka na Ukrainie, gdyż Ukraina jest naprawdę wolna dopiero teraz.** Nie panując nad sobą dyplomata sow. zagroził, że zamknie tow. litewsko - ukraińskie w Kownie. Oświadczenie to omal nie wywołało poważniejszej awantury, lecz dyplomata bolszewicki prezornie wyszedł z sali.

Z czego mają żyć?

Żałosne dzieje nowego statutu emerytalnego artystów teatru miejskiego.

Lwów, 11. grudnia.

(.) Jeśli o co modli się dziś szczególniej żarliwie spokojny obywatel w swej modlitwie codziennej, to chyba najbardziej o to, by jakaś sprawa, dotycząca jego żywotnych interesów, **nie poszła „drogą urzędową"**. Bo zaiste, w zawodach z biegiem urzędowych instancyj, **żółw miałby wszelkie szanse pobicia rekordu.** Niewesoła ta refleksja nasuwa się nieodpornie w związku z następującą przykrą sprawą:

Jeszcze w kwietniu br., po dość długich wędrówkach przez odnośne komisje i sekcje, **sprawa nowego statutu emerytalnego dla artystów teatru miejskiego, dostała się wreszcie na plenum Rady Przybocznej, która ten statut jednomyślnie zatwierdziła.** Dzięki temu, artyści teatralni, którzy od kwietnia br. przeszli na emeryturę, mogli się spodziewać, że nic nie stanie na przeszkodzie w otrzymaniu co miesiąca **należnych im na podstawie nowego statutu poborów.**

A przecież dotychczas — a mamy już miesiąc grudzień — **wypłaty te nie nastąpiły**, wskutek czego wszyscy dotknięci tem opóźnieniem, jak łatwo sobie wyobrazić, znajdują się **w niesłychanie przykrem położeniu, a niektórzy są wprost pozbawieni środków do życia.**

Cóż się bowiem okazało? Oto sprawa, która zdawała się definitywnie załatwioną, **„zaległa" między instancjami a wszelkie próby, aby ją ruszyć z tego zatoru, nie odniosły dotychczas pożądanego skutku.** Uchwała Rady Przybocznej bowiem, wymagająca do swojej prawomocności zatwierdzenia Województwa, została tam **odesłana przez Magistrat dopiero w lipcu,** a w **tej instancji „poczęła" znowu przez szereg miesięcy.** Gdy wreszcie wskutek urgensów Zaspu i licznych interwencyj osób wpływowych, Województwo zdecydowało się ją rozpatrzeć, została **w listopadzie odesłana z powrotem do Magistratu z uwagą, „iż uchwała Rady Przybocznej nie posiada należytej motywacji prawnej".**

Ze względów formalnych zatem, dziś, w trzy kwartały po przyjęciu przez Radę Przyboczną nowego statutu emerytalnego, sprawa znajduje się na **tym samym punkcie, w jakim była w kwietniu,** tj. w dniu powzięcia przez Radę Przyboczną uchwały w tej mierze. Różnica polega tylko na tem, że **całe grono ludzi, którzy, opłacając przez długie lata wkładki do funduszu emerytalnego, nabyli prawo do zabezpieczenia po wysłudze lat lub też na wypadek inwalidztwa czy choroby, znajduje się od szeregu miesięcy w najbardziej opłakanem położeniu.** Wobec fatalnych skutków, jakie dla stron interesowanych wywołuje takie **biurokratyczne przeciąganie ad in finitum sprawy, która przy obywatelskiem jej traktowaniu mogła być załatwiona w przeciągu najwyżej paru tygodni,** apelujemy w imieniu poszkodowanych tą zwłoką do Zarządu miasta, aby zechciał spowodować **jak najrychlejsze przedłożenie Województwu odnośnej uchwały Rady Przybocznej z należytem prawnem jej umotywowaniem, zaś do władz wojewódzkich, aby raczyły niezwłocznie zatwierdzić i wprowadzić w życie nowy statut emerytalny.**

Równocześnie przedkładając Zarządowi miasta jeszcze drugą prośbę interesowanych, pozwolimy sobie ją poprzedzić następującą uwagą:

Nie ulega wątpliwości, że ze względów humanitarnych, które winny być stosowane **do wszystkich bez wyjątku,** nie jest dopuszczalne pozostawianie ludzi bez należnych im poborów. — W tym wypadku warto nadto jeszcze podkreślić, że w rzędzie tych osób, które wyczekują daremnie realizacji praw im należnych, znajdują się **ulubieńcy publiczności lwowskiej, a wszyscy oni, bez wyjątku, w miarę swoich sił i zdolności poświęcali dziesiątki lat pracy służbie dla kultury narodowej.**

Z tego względu tem usilniej polecamy p. Komisarzowi miasta prośbę interesowanych, aby **zanim nowy statut uzyska prawomocność, zechciał zarządzić, by wszystkim emerytom teatralnym, podlegającym nowemu statutowi, wypłacono tymczasowo z Kasy miejskiej zaliczki, przynajmniej do wysokości emerytury, jakaby się im należała wedle norm dawnego statutu.**

Niewątpimy, że apel artystów znajdzie **należyte zrozumienie u czynników decydujących,** które przyjdą jak najrychlej z pomocą wszystkim, których zwłoka w załatwieniu powyższej sprawy pozbawia dobrze nabytych praw i stawia w położeniu bez wyjścia.

Zajścia w Mostach Wielkich

przed sądem warszawskim.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10. grudnia. (Z). 11-go styczn. odbędzie się sensacyjna rozprawa **głównego komendanta PP. Maleszewskiego** przeciw „Myśli Niepodległej" **o zajścia w Mostach Wielkich.**

Procedura mniejszościowa na G. Śląsku

STANOWI PRZEDMIOT ROKOWAŃ POLSKO - NIEMIECKICH W PARYŻU.

Paryż 10. grudnia. (PAT.) Wczoraj rozpoczęły się polsko - niemieckie rokowania w sprawie zastąpienia pewnych postanowień konwencji genewskiej Rokowania te są dalszym ciągiem negocjacji prowadzonych w marcu i kwietniu b. r., które zakończyły się układem ulepszającym procedurę mniejszościową górnośląską. Obecna faza rokowań obejmuje kwestję zapisów do szkół mniejszościowych. Wczorajsze posiedzenie inauguracyjne miało charakter normalny. Przewodniczył obradom ambasador japoński Adatsi, który otworzył zebranie, kreśląc genezę rokowań i precyzując ich przedmiot. Po przemówieniach obu szefów delegacyj posiedzenie zamknięto. Narazie toczyć się będą rozmowy, mające za zadanie sprecyzowanie pewnych punktów rokowań. W rokowaniach biorą udział: prezydent komisji mieszanej G. Śląska Calonder, oraz reprezentanci Sekretarjatu Generalnego Ligi Narodów. Delegacji polskiej przewodniczy minister Sokal, delegat Rzeczypospolitej przy Lidze Narodów.

Plan reformy podatkowej w Niemczech

OBNIŻENIE PODATKU DOCHODOWEGO I STOPNIOWE ZNIŻENIE OBCIĄŻEŃ PRZEMYSŁU. — ZWIĘKSZENIE PODATKU KONSUMPCYJNEGO OD PIWA I TYTONIU. — SOCJALIŚCI PRZECIW PROJEKTOWI SWEGO TOWARZYSZA PARTYJNEGO.

Berlin 10. grudnia. (AW.) Doniosły plan reformy podatkowej rozłożony na 5 lat, który w formie kompletu ustaw ma być wniesiony przez Reichstag w czwartek, zawiera projekt zniżki podatku dochodowego o 1 miljard marek, tj. 25 proc. dotychczasowych wpływów podatkowych, stopniowe zniesienie obciążeń przemysłu w wysokości 300 milj., oraz 400 milj. podatku od dóbr realnych, jakoteż zniesienie podatku od cukru. Projekt przewiduje natomiast podwyżkę podatku konsumpcyjnego od piwa i tytoniu, w łącznej wysokości 400 milj. mk. i szereg pomniejszych zmian. Projekt podwyżki cen biletów kolejowych został odrzucony. Sytuacja jest o tyle paradoksalna, że wprawdzie obie partje rządowe: narodowa partja ludowa i centrum zgodziły się w zasadzie na projekt reformy, natomiast trzecia partja rządowa, socjaliści, odrzucają kategorycznie program swego ministerjalnego towarzysza szefa resortu skarbowego Hilferdinga, gdyż program zawiera znaczne ulgi dla przemysłu i sfer posiadających, a komuniści wyzyskują ten atut dla bardzo intensywnej agitacji. Decydujące posiedzenie Reichstagu odroczone zostało do czwartku.

BOGOMOŁOW PRZYBYŁ DO LONDYNU

Londyn, 10. grudnia (AW) Przyjazd nowego rosyjskiego posła w Londynie — **Sokolnikowa,** nastąpić ma w dniu jutrzejszym. Radca poselstwa w Londynie, dotychczasowy poseł sowiecki w Warszawie, **Bogomołow, przybył już dziś do Londynu.**

Obniżenie opłaty stemplowej

od obrotu papierami wartościowemi.

Warszawa, 10 grudnia (PAT) Dziennik Ustaw Rzeczyp. z dnia 9. bm. Nr. 83 zawiera rozporządzenie ministra skarbu z dnia 20 listopada br. **w sprawie opłaty stemplowej od obrotu papierami wartościowemi.** Zgodnie z tem rozporządzeniem, stopa 2/10% została obniżona na 1/10%. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1930

POLSKA PRZODOWNIKIEM SŁOWIAŃSZCZYZNY.

Praga, 10 grudnia (PAT) Na dorocznem zebraniu gospodarczego Związku dla słowiańskiego wschodu, dyrektor Izby handlowej, **inżynier Matousek,** w sprawozdaniu podniósł **coraz bardziej wzrastające znaczenie Polski, jako przodownika Słowiańszczyzny i jej rozwoju gospodarczego w ostatnich latach.** Mówca wskazał również na wspaniałe przedsięwzięcia Polski, **jak Gdynia i PWK,** oraz wyraził swą wdzięczność poselstwu i konsulatom polskim w Czechosłowacji za wybitną pomoc i poparcie prac nad współdziałaniem gospodarczem Czechosłowacji i Polski.

NOWY RZĄD CZESKI OBJĄŁ URZĘDOWANIE.

Praga, 10 grudnia. (PAT) Nowy rząd republiki czechosłowackiej, po złożeniu wczoraj uroczystego ślubowania na ręce prezydenta Massaryka, **objął w dniu dzisiejszym urzędowanie.**

PROCES O PRZEMYCANIE AMUNICJI.

Berlin, 10 grudnia. (PAT) Przed sądem ławniczym w Kilonji rozpoczął się dziś sensacyjny proces przeciwko **5 kupcom w Berlinie i 2 oficerom, b. majorowi Seemannowi i por. oddziału wywiadowczego marynarki niem. Protzemu o przemycanie amunicji zagranicę.** W roku 1928 niemiecka straż celna skonfiskowała w porcie kilońskim 16 wagonów załadowanych skrzyniami z bronią i amunicją i zadeklarowanych jako wyroby metalowe. Ładunek ten miał być przewieziony **na parowcu norweskim Akrehin.** Przewodniczący sądu zawiadomił, iż rozprawa, ze względu na interes państwa, prowadzona będzie **przy drzwiach zamkniętych.**

WYPADKI NA HAITI.

Nowy Jork, 10 grudnia. (AW) Według doniesień z Haiti przybycie tam oddziału piechoty marynarki na krążowniku „Calweston" **spowodowało znaczne uspokojenie i odprężenie sytuacji.** W kołach waszyngtońskich panuje przekonanie, iż polityka rządu w związku z wypadkami w Haiti, **będzie całkowicie zaaprobowana przez kongres.** Natomiast obawiają się, iż propozycja prezydenta Hoovera w kwestji wyłonienia specjalnej komisji w tej sprawie napotka na poważny opór.

ARESZTOWANIE MORDERCY MARJI HAHN.

Berlin, 10 grudnia. (PAT) W jednym z przytułków dla bezdomnych, w miejscowości Nowawieś, pod Berlinem, aresztowany został ubiegłej nocy niejaki **Niestroy,** który wśród podejrzanych okoliczności **znikł nazajutrz po zamordowaniu Marji Hahn z Düsseldorfu.** Po wykryciu morderstwa, poszukiwano bezskutecznie Niestroya. Pewne okoliczności przemawiają za tem, **że był on właściwym mordercą Marji Hahn.**

Organizacje urzędnicze o liście Marszałka Daszyńskiego.

Warszawa 10. grudnia. (PAT.) Pol. Ajencja Tel. donosi: Organizacje urzędnicze, nie biorące udziału w kongresie, dotknięte do żywego demagogiczną treścią listu Marszałka Sejmu Daszyńskiego, wystosowanego do kongresu pracowników państwowych, z treści którego mogłoby wynikać, iż nie wzięły udziału w kongresie, jako „szczęśliwi wybrańcy", odpierają z najwyższem oburzeniem powyższą insynuację i stwierdzają, że udziału w kongresie nie wzięły wyłącznie ze **względu na polityczny jego charakter.** W akcji rzeczowej i poważnej o poprawę bytu pracowników państwowych bierzemy udział, za taką jednak akcję nie możemy jednak uznać, ani odbytego niedawno kongresu, ani, tembardziej, niedozwolonej inauguracji p. Marszałka Daszyńskiego, podyktowanej, nie rzetelną troską o poprawę bytu rzeszy pracowniczej, lecz wyłącznie **względami partyjno - demagogicznemi.** Podp. Stowarzyszenie urzędników skarbowych Rzeczypospolitej. Stowarzyszenie urzędników skarbowych z wykształceniem akademickiem. Stowarzyszenie urzędników kontroli skarbowej.

Wrzenie w Chinach.

Szanghaj, 10 grudnia. (PAT) W dalszym ciągu napływają tu **uchodźcy z Nankinu,** gdzie zgodnie z zapowiedzią Czang Kai Szeka, koncentrują się **oddziały wojskowe dla obrony Szanghaju i Nankinu,** przyczem w tym celu ściągane są z zachodu i południa wszystkie rozdzielone siły. Cudzoziemskie koła wojskowe w Szanghaju uważają, że **oddziały cudzoziemskie wystarczą zupełnie dla stawienia czoła trudnościom, jakie mogą wyłonić się w najbliższej chwili.** Niemniej jednak wydano zarządzenia celem wzmocnienia sił morskich i lądowych dla obrony konsulatów międzynarodowych. **Krążownik amerykański Pittsburg odpłynął wiecz. do Szanghaju. 7 kontrtorpedowców wyruszyło** dziś rano w tym samym kierunku.

O BEZPIECZEŃSTWO ANGLIKÓW W CHINACH.

Londyn, 10. grudnia. (AW). Na ostatniem posiedzeniu Izby Gmin Henderson zdawał sprawę z zarządzeń wydanych **dla zabezpieczenia poddanych angielskich w Chinach.** Angielski konsul generalny w Nankinie otrzymał polecenie, aby w razie grożącego niebezpieczeństwa natychmiast wszystkie kobiety i dzieci obywateli angielskich wsadził na okręty, stojące na kotwicy w portach chińskich.

Spłoszeni podpalacze

ostrzeliwując się zbiegli.

OGIEŃ ZOSTAŁ STŁUMIONY, NIE WYRZĄDZAJĄC WIĘKSZYCH SZKÓD.

Lwów, 11. grudnia.

(—). Dowiadujemy się, że onegdaj wieczorem nieznani sprawcy zdołali podpalić na leśniczówce Podciemne ad Romanów (w pow. bóbreckim) **stodołę, stanowiącą własność hr. Alfreda Potockiego, przyczem oddali dwa strzały. Na strzały te odpowiedział zarządca lasów Biesiadecki, ale bez rezultatu.** Ogień został stłumiony w zarodku.

Sprawa trupów

dla celów naukowych.

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9 grudnia.

Sprawa trupów, potrzebnych dla celów naukowych, która od dziesięciu lat przysparza dużo kłopotu uniwersytetom w całej Polsce, a ostatnio miała tak przykry epilog na Wszechnicy krakowskiej, **zostanie nareszcie uregulowana.** W tym celu odbyła się dziś z polecenia Rządu konferencja w Ministerstwie Wyznań Relig. i O. P. Przewodniczył dyr. dep. **Suchodolski** a w konferencji wzięli udział pp. **profesor Loth** (Warszawa), rektor **Kostanecki** i prezes **Landau** (Kraków), profesor **Markowski, prezes Chajes i dyr. szpitala Meisels** (Lwów), prof. **Reicher** i prez. **dr. Wygodzki** (Wilno) oraz pp. poseł **Farbstein,** rabin prof. **dr. Schorr,** senator **dr. Szabad** i referenci Ministerstwa spraw wewn. (dep. zdrowia) i wyznań relig.

Konferencja po wypowiedzeniu się wszystkich delegatów, doprowadziła do porozumienia o tyle, że wszyscy uznali **konieczność uregulowania sprawy drogą ustawy wzgl. rozporządzenia.** Przedstawiciele ludności żydowskiej przedłożyli uzgodnioną przez reprez. wyżej wzmiankowanych miast rezolucję i projekt takiego rozporządzenia. Cała konferencja miała przebieg bardzo poważny i wkrótce zapewne odnośne rozporządzenie się pojawi, kładąc kres smutnym nieporozumieniom między młodzieżą kształcącą się na medycynie.

Przedstawiciele gmin żydowskich przedłożyli następujące rezolucje: 1) Z punktu widzenia przepisów religji żydowskiej zabieranie zwłok dla celów prosektoryjnych jest zakazane. 2) Gdyby jednak czynniki rządowe, pomimo zasadniczego sprzeciwu Rabinatu, obstawały za wydaniem przepisów ogólnych o obowiązku dostarczenia zwłok ze szpitali do prosektorjów po upływie 48 godzin od chwili zgonu, o ile nie zgłosi się rodzina, to należy jednocześnie wydać przepisy ustawowe: a) Przy przyjęciu chorego do szpitala należy ustalić nazwiska i adres najbliższych krewnych; b) Niezwłocznie po zgonie należy telegraficznie zawiadomić podanych krewnych i w ciągu 48 godzin od chwili zawiadomienia nie można zarządzić wydania zwłok dla celów prosektoryjnych; c) W razie niemożności ustalenia istnienia lub adresu krewnych należy niezwłocznie powiadomić o zgonie miejscowy Rabinat lub Zarząd gminy. 3) Wszelkie uchwały i zarządzenia Senatów Akademickich, mocą których udział i prace medyków-Żydów w prosektorjach uzależnione są od napływu zwłok żydowskich, jak również wszelkie przepisy ustalające kontyngent wyznaniowy trupów, winny być uchylone. 4) Zwłoki po dokonaniu prac prosektoryjnych należy zwrócić miejscowej gminie, celem ich rytualnego pochowania.

OFIARY BURZY W KANALE LA MANCHE.

Paryż, 10 grudnia. (PAT) „L'Journal" oblicza, że w czasie ostatniej burzy w kanale La Manche i na Oceanie Atlantyckim **zginęło 71 marynarzy.**

Amsterdam, 10 grudnia. (PAT) Na całem wybrzeżu szaleje dziś **gwałtowna burza.** Od wielu statków przejęto sygnały, **wzywające pomocy.**

ZJAZD WYDAWCÓW KSIĄŻEK.

Warszawa, 10 grudnia. (PAT) Dziś odbył się pierwszy ogólny Zjazd Wydawców Książek, w którym wzięło udział około 100 osób. Sprawy Zjazdu z zakresu działalności wewnętrznej i stosunku do międzynarodowej organizacji wydawców książek referował p. Gebethner, Połoniecki, Arct i Mordkowicz.

Przewodniczył p. St. Arct, który zagajając Zjazd, dał obraz 10-letniej prawie działalności Towarzystwa Wydawców Książek.

KATASTROFALNY POŻAR W KINOTEATRZE.

Nowy Jork 10. grudnia. (PAT.) W kinoteatrze, w dzielnicy Manhattan **wybuchł pożar,** w czasie którego zginęło 10 osób.

DYMISJA PREZYDENTA GRECJI.

Ateny, 10. grudnia. (PAT.). Prezydent republiki **podał się do dymisji.** — Przyczyną tego kroku jest zły stan zdrowia.

Posterunkowy zastrzelił przestępcę.

Lwów 11. grudnia.

(—) Wczoraj w południe posterunkowy Stanisław Babiarz z posterunku P. P. w Nakonecznem, pow. Jaworów, **strzelił do niebezpiecznego przestępcy Wasyla Kosyka z karabinu i ranił go w prawy bok. Kosyk w trzy kwadranse później zakończył życie.**

Wsi spokojna...

Lwów, 11. grudnia.

(—). Przedwczoraj wieczorem **trzech nieznanych sprawców wdarło się do mieszkania Ludwiki Sajdak w Kopytowie (pow. Krosno) i po sterroryzowaniu domowników rewolwerami, zabrali z kufra garderobę, wartości 400 zł. i 50 zł. w gotówce,** poczem zbiegli. Przed odejściem rabusie dali **kilka strzałów na postrach.**

Zabójstwo.

Lwów, 11. grudnia.

(—). Przedwczoraj w Łękach (pow. Krosno) niejaki **Ludwik Wordak** manipulował nieostrożnie karabinem tak, **że położył trupem bawiącego w tym domu Jana Samborskiego.** Po wypadku tym **Wordak zbiegł.**

Czyżby i to było dziełem U.O.W.?

Rola akademika ruskiego Winnickiego w napadzie na sklepikarza Rotha.

Lwów, 11 grudnia.

(—) Proces akad. **Matysiakiewicza** i **rolnika Komarnickiego** z Jamelnicy obok Synowódzka wyżnego, **oskarżonych o napad rabunkowy na dom Chaima Rotha,** wchodzi obecnie

w fazę interesującą

i być może przyniesie jeszcze sensacyjny rezultat. Jak już wczoraj podaliśmy, Matysiakiewicz sam do czynu się przyznał, natomiast Komarnicki kategorycznie wyparł się udziału w napadzie. Matysiakiewicz w swoich zeznaniach potwierdził obronę Komarnickiego, twierdząc, że **rabunku dokonał**

z kim innym,

którego nazwiska podać nie może.

Na tę okoliczność przesłuchano wczoraj **niejakiego Roga,** więźnia, z którym w Stryju Matysiakiewicz przebywał w jednej celi więziennej. Razu pewnego w czasie rozmowy **Matysiakiewicz opowiadał Rogowi, że siedzi w śledztwie za napad rabunkowy w Jamelnicy** i że o tą samą zbrodnię jest ścigany także **Komarnicki, który jednakowoż**

jest niewinny,

albowiem Matysiakiewicz zbrodnię tę popełnił **z akademikiem niejakim Winnickim.** Po zeznaniach Roga Matysiakiewicz zeznania te potwierdził o tyle, iż oświadczył wczoraj, że mówił mu o niewinności Komarnickiego, **nie przypomina sobie jednak, by wymieniał nazwisko Winnickiego.** Należy podkreślić, że po aresztowaniu Matysiakiewicza znaleziono u niego **rewolwer systemu Orgesz, używanego, jak wiadomo, przez członków Ukraińskiej Wojskowej Organizacji.** Aczkolwiek prokurator na podstawie wyników śledztwa oskarża o współudział w tej zbrodni Komarnickiego, **to jednak nie jest wykluczone, że napad rabunkowy popełniony przez Matysiakiewicza i drugiego wspólnika był**

dziełem bojówkarzy ukraińskich,

którzy dokonali rabunku na własną rękę, zaopatrzeni w rewolwery „służbowe".

Charakterystyczne były również zeznania **świadka Pluwaka,** subjekta kooperatywy w Jamelnicy. Ponieważ oskarżony Komarnicki bronił się w śledztwie, że krytyczny wieczór do godz. 9 **spędził w kooperatywie,** a następnie poszedł do domu i do samego rana spał, przeto przesłuchano świadka Pluwaka, który w śledztwie podał, że **krytycznego wieczoru oskarżonego w kooperatywie nie widział.**

Na wczorajszej rozprawie świadek Pluwak **zmienił zasadniczo swoje zeznania,** a mianowicie przypomniał sobie, iż właśnie oskarżony po godz. 8 jeszcze był w kooperatywie, dokąd często zachodził

na pogadanki.

Prokurator zastrzegł sobie **ściganie tego świadka za fałszywe zeznania.**

Przesłuchana następnie **żona Komarnickiego** podała, że krytycznego wieczoru mąż przyszedł do domu, około godz. 9 i **więcej już nie wychodził.** Natomiast obciążająco dla oskarżonego Komarnickiego zeznali **świadkowie policyjni.** Między innymi komendant posterunku zeznał, że gdy rano wkroczył do mieszkania Komarnickiego, **z butów jego lała się jeszcze woda,** co świadczy, że wrócił on do domu późno w nocy.

Dziś będą przesłuchani jeszcze dalsi świadkowie, a wyrok ogłoszony będzie **dopiero jutro.**

Dwa trupy na torze kolejowym

Zagadka, którą stara się rozwikłać policja.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 grudnia. (st) Dziś wczesnym rankiem na stacji Józefów pod Warszawą **dokonano strasznego odkrycia.** Mianowicie służba kolejowa znalazła

na torze dwa trupy.

Były to okropnie zmasakrowane zwłoki młodego chłopca i młodej dziewczyny. On i ona mieli **odcięte głowy.** Z dokumentów, znalezionych przy nich, wynika, że byli to **17-letni Jan Jaworski i 17-letnia Leokadja Grabińska,** oboje pochodzili ze Świdra. Przyczyny tragicznej śmierci dwojga młodych ludzi **jeszcze nie ustalono.** Istnieją dwa przypuszczenia. Jedno z nich, że młodzi popełnili

samobójstwo,

mogła ich pchnąć do tego kroku **zawiedziona miłość.** Obok miejsca, gdzie Jaworski i Grabińska ponieśli śmierć, **znaleziono ślady stóp.** Nie były to ślady stóp Jaworskiego. Pozwala to przypuszczać, że **obok młodych ludzi był jeszcze ktoś trzeci.** Obecność tego trzeciego osobnika nasuwa

przypuszczenie zbrodni.

Można się domyślać, że ktoś zazdrosny o to, że Grabińska darzy swemi względami Jaworskiego, chcąc **się zemścić, pchnął oboje pod przejeżdżający pociąg.** Śledztwo stara się rozwikłać ciemną w tej chwili zupełnie zagadkę. — Sprawa tragicznej śmierci Jaworskiego i Grabińskiej jest ogromnie ciekawa ze względu na bardzo młody wiek denatów.

Przymusowo lądujący samolot wojskowy

BYŁ OSTRZELIWANY PRZEZ NIEWYŚLEDZONYCH SPRAWCÓW.

Lwów, 11. grudnia.

(—). W sobotę ubiegłą po południu na gruntach folwarku w Hokolu, obok Korczyna (pow. Sokal)) wylądował przymusowo samolot wojskowy, który leciał do Lwowa na pogrzeb lotników. Lądowanie nastąpiło z powodu niepomyślnych warunków atmosferycznych, oraz zmylenia kierunku lotu i odbyło się bez żadnego wypadku. Około godziny 7-mej wieczorem nieznani sprawcy prawdopodobnie kłusownicy poczęli samolot ostrzeliwać i dopiero na strzały lotników zbiegli. Policja prowadzi dochodzenia.

Epilog zaburzeń w Dźwinogrodzie.

SKAZANIE 3 PRZYWÓDCÓW ROZRUCHÓW.

Lwów, 11. grudnia.

(—). Proces o gwałt publiczny i opór władzy **przeciwko 15 rolnikom z Dźwinogrodu,** który toczył się przez ubiegłe dwa dni przed Trybunałem karnym we Lwowie, **zakończył się wczoraj wyrokiem.** Sąd po naradzie uznał winnym występku zbiegowiska pierwszego oskarżonego **Andrzeja Pańczyniaka i zasądził go na dwa miesiące aresztu,** drugiego oskarżonego **Semka Izowskiego** winnym zbrodni gwałtu publicznego i zasądził na dwa miesiące ciężkiego więzienia, oraz trzeciego oskarżonego **Jana Mikułowa** winnym występku zbiegowiska i zasądził na **dwa miesiące ścisłego aresztu.** Wszystkich innych oskarżonych sąd uwolnił od winy i kary. Zasądzeni zostali **wypuszczeni na wolność,** albowiem kara ta umorzona została aresztem śledczym.

Szajka złodziejska przed sądem.

Lwów, 11. grudnia.

(—). Wczoraj zakończyła się **rozprawa przeciwko szajce złodziejskiej z Janem Ciesińskim na czele.** Po przeprowadzonej rozprawie Trybunał zasądził **Ciesińskiego** na dwa lata ciężkiego więzienia, Władysława **Bodnara** na 3 lata, Kazimierza **Deca** na rok, Irynę **Grzywalską** na 10 miesięcy i Annę **Radomską** na 1 miesiąc. Tej ostatniej karę zawieszono na przeciąg trzech lat.

Sprawa majora Urbanowicza

PRZED TRYBUNAŁEM PRZESUWAJĄ SIĘ CORAZ NOWI ŚWIADKOWIE.

Lwów, 11. grudnia.

(—). Proces mjra **dra Urbanowicza** zbliża się ku końcowi. Najważniejsi świadkowie, których jeszcze dotąd nie słuchano, zostali wezwani na dzień dzisiejszy. Wczoraj zeznawał cały szereg świadków, których **zeznania jednakże nie zawierały nic konkretnego.** Kilku świadków, a to: **Benzion Baum, Samuel Pineles i Chawa Lechner uchylili się od zeznań,** albowiem przeciwko nim toczą się dochodzenia w związku z tą aferą poborową. Również chciał uchylić się od zeznań **Ozjasz Fisch,** ale sąd nie zgodził się. Syn Fischa służył w 39 pp. w Tarnopolu. Świadek dał Kreunitzerowi — który, jak wiadomo, zbiegł za granicę — 500 zł. **i syn został wtedy uwolniony.**

Świadek **dr. Kielanowski,** fizyk miejski we Lwowie, badał poborowego Teitelbauma, u którego **stwierdził chorobę nerwową,** wystawił mu odpowiednie świadectwo i odstawił do specjalisty. Teitelbaum takie samo świadectwo otrzymał wtedy **od docenta Kowalskiego** i został następnie przez dra Urbanowicza uwolniony.

Dziś zeznawać będzie szwagier oskarżonego **dr. Lewitt z Białegostoku** i jego żona. Zeznania te mogą mieć dla rozprawy decydujące znaczenie.

Zgłodniałe wilki rozszarpały

konia wraz z woźnicą.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 10. grudnia. (st) Wczoraj rano dwaj mieszkańcy wsi Drozdy (powiat Stołpce) wybrali się furą po drzewo do lasu. Koło zaścianka Okieńczyce w odległości 100 m. od posterunku policyjnego napadło na nich stado wilków. — Zwierzęta zgłodniałe, nie bacząc na razy, rzuciły się na konia i ludzi. Zaalarmowani policjanci wybiegli z posterunku i strzałami rozpędzili zgraję wilków. Koń został zagryziony na śmierć, a jeden z wieśniaków poszarpany straszliwie walczy ze śmiercią.

Napad na woźnego sądowego.

ZAMASKOWANI BANDYCI ZRABOWALI MU 65 ZŁ. I ZBIEGLI.

Lwów, 11. grudnia.

(—). Onegdaj około godz. 3-ciej popołudniu **dwóch nieznanych zamaskowanych i uzbrojonych w karabin osobników napadło na drodze między Zapałowem a Hamarnią (pow. Lubaczów) na woźnego sądowego z Lubaczowa Mikołaja Bazylewicza i zrabowali mu 65 zł.**

Farmer miljonerem.

Romantyczna historja wielkiej fortuny.

(Do ryciny na str. 1).

Lwów, 11. grudnia.

(=). Minęły już w Ameryce czasy, w których **wielkie, indywidualne fortuny** tworzyły się wśród **gigantycznych zmagań i zapasów** z warunkami życia. Miejsce

kolosalnych majątków,

prócz tych, które oddawna istnieją — zajął **przeciętny, ale szeroko rozpowszechniony dobrobyt...**

Tem większe zainteresowanie budzi w Ameryce osoba miljonera

Andrzeja Brewlesa,

który jeszcze niedawno był ubogim farmerem na **dalekim Wschodzie.** Brewles mianowicie stał się bogaczem niejako

z dnia na dzień,

co obecnie w Stanach Zjednoczonych **należy do rzadkości...**

O powstaniu wielkiej fortuny Brewlesa opowiadają sobie w Ameryce **następującą historję:** Oto przed kilku laty, gdy był on jeszcze farmerem, zagościł do jego ubogiej farmy jakiś sędziwy, zmęczony drogą i życiem

starzec.

Przyjęło go bardzo gościnnie i serdecznie. Lecz siły gościa były wyczerpane. Zaniemógł ciężko i znalazł się **na łożu śmierci.**

Czując zbliżający się zgon, opowiedział starzec gościnnemu farmerowi i jego żonie, że dokonał

bardzo ważnego wynalazku

w dziedzinie **przemysłu stalowego,** nie zdołał jednak nikogo nim **zainteresować.** — Odwdzięczając się za ludzkie przyjęcie, ofiarował patent swoim gospodarzom, poczem zmarł.

Brewles nie przywiązywał większej wagi do słów starca, mimo to jednak poczynił starania, aby

patent sprzedać.

Poszczęściło mu się lepiej, niż wynalazcy. Na interesie tym **zarobił miljony...**

Rycina nasza przedstawia kilka momentów **tej romantycznej historii.**

Osobliwe muzeum.

ZBIÓR PRZEDMIOTÓW, URĄGAJĄCYCH DOBREMU SMAKOWI.

Lwów, 11. grudnia.

(=) W Filadelfji dokonano niedawno otwarcia **osobliwego zaiste muzeum.** Mieścić ma ono kolekcję wszelkich przedmiotów, urągających

dobremu smakowi.

Już obecnie zbiory muzeum tego przedstawiają się bardzo obficie. Znaleźć tam można **dziwaczne wybryki mody, sposoby reklamy, listy, książki, inseraty, fotografje** i t. d. Muzeum to — należy dodać — stoi wyłącznie pod **znakiem aktualności.** A więc nie mają tam dostępu przedmioty, pochodzące z czasów dawniejszych, a więc noszące na sobie

piętno „historyczności“.

Wszystko musi być aktualne i czerpane ze współczesnego życia, zwłaszcza amerykańskiego. Pomysł jest niezły, ale gdyby chciano w owem muzeum umieścić wszystko to, co w Ameryce **urąga dobremu smakowi** — gmach ów musiałby dojść do rozmiarów osobnego, olbrzymiego miasta.

Wielka sensacja teatralna.

NAJNOWSZY UTWÓR DRAMATYCZNY GERHARTA HAUPTMANNA.

Lwów, 11. grudnia.

(=) Znakomity pisarz niemiecki, cieszący się zresztą sławą europejską, **Gerhart Hauptmann,** znajduje się ciągle jeszcze mimo swego sędziwego wieku w ośrodku

ogólnego zainteresowania.

Toteż premjera jego nowego utworu dramatycznego p. t. **„Czary“,** która odbyła się w tych dniach w **„Burgteatrze“** wiedeńskim, urosła w Niemczech i Austrji do znaczenia **pierwszorzędnej sensacji teatralnej.**

„Czary“ składają się z dwóch samodzielnych i luźnie ze sobą związanych dramatów p. t. **„Czarna maska“** i **„Jazda czarownic“.** Pierwszy z nich wprowadza widzów

w mistyczną atmosferę,

przepełniającą miasta niemieckie podczas nędzy **wojny 30-letniej.** Jest to dzieło, tchnące **potęgą i grozą** — jest to **ponura, niesamowita ballada,** łącząca **wstrząsający realizm z eteryczną poezją. „Jazda czarownic“** to okultystyczna

burleska,

łącząca **realność i mistykę.** Przedstawia się znacznie słabiej, niż „Czarna maska“.

Oba te utwory dramatyczne wystawiono w „Burgteatrze“ z **wielką starannością,** starając się im dać oprawę sceniczną jak najokazalszą.

Sukces był znaczny, choć grupa młodzieży i młodych poetów starała się gwizdami i okrzykami zamącić nastrój poważnego skupienia.

—o—

Niezwykłe samobójstwo ucznia.

Lwów, 11. grudnia.

(=) Dzienniki wiedeńskie donoszą o **niezwykłem samobójstwie 16-letniego ucznia gimnazjalnego, Hermana Rottmanna,** który skoczył z drugiego piętra kamienicy, odnosząc

śmiertelne obrażenia.

Rottmann, który był również bardzo zdolnym

pianistą,

miał brać udział w **koncercie szkolnym.** Tymczasem dopuścił się on jakiegoś drobnego wykroczenia szkolnego i za karę **nie pozwolono** mu uczestniczyć w owym koncercie. Ambitny chłopak tak się przejął tym zakazem, **że odebrał sobie życie...** Tragiczny ten wypadek rozszedł się w Wiedniu **bardzo szerokiem echem.**

—o—

Świętokradztwo kapelmistrza.

Niezwykła spółka Schubert - Weingartner.

Lwów, 11. grudnia.

(=) Znakomity dyrygent niemiecki **Feliks Weingartner, cieszący się sławą światową,** wpadł na plan bardzo — **oryginalny...** Oto dorobił koniec do **znanej symfonji Schuberta,** noszącej ogólnie miano

„Niedokończonej“.

Weingartner dyrygował właśnie ową dokończoną symfonją w Bazylei, nie wywołał jednak silniejszego wrażenia. Naogół muzycy utrzymują, iż — jakkolwiek Weingartner kierował się najlepszemi intencjami — dokonał właściwie — **świętokradztwa...**

Podziękowanie.

WP. **Dr. Elżbiecie Atlasówne**j, Lek. chorób kobiecych za wyleczenie mię z przewlekłego cierpienia za troskliwą opiekę w czasie choroby składam wyrazy **podziękowania i głębokiej wdzięczności.**

9401 **Marja Sokołowska.**

FEJLETON „GAZ. POR.“ z 12. XII. 1929.

M. ZOSZCZENKO.

Dzieciństwo sielskie i anielskie

Siedzę ja sobie wczoraj, obywatele, na ławeczce w Taurydzkim ogrodzie. Papierosik robię. Rozglądam się. A wokół prześlicznie! — Wiosna. Słoneczko przygrzewa. Dziatki w piaseczku grzebią się. Patrzę, na ławce tuż obok mnie siedzi brzdąc, mniej więcej dziesięcioletni. I nogą kiwa.

Popatrzyłem na niego i wokół siebie.

— At, myślę, dzieciakom jednak o całe niebo lepiej się dzieje, niż dorosłym. Dorosły? Ani nogą nie może pokiwać, ani w piaseczku grzebać się. Spróbujno pokiwać nogą — palcem zaraz cię wytkną. Na dobitkę w mordę wyrżną. Ech, myślę, ciężki jest żywot człowieka dorosłego... Komisje wszelakie, podkomisje. Raporty i zebrania... Na trzy minuty raptem zdołasz się wyrwać, człeku, z domu, by świeżą odetchnąć atmosferą, a żonka tam już czeka, warząchwią wywija, klnie na czem świat stoi, czemuś, powiada, spóźnił się. Ech, myślę sobie, szczęśliwy to okres, dzieciństwo sielskie; anjelskie! i tak jakoś niespostrzeżenie przeszło, ot niema już...

Raz jeszcze spojrzałem na dziatki i na malca, kiwającego wciąż nogą. Taka, co tu gadać, ogarnęła mnie tkliwość, taki sentyment, że aż zatyka.

— Chłopaczku, powiadam, sukinsynu! Nie czujesz, przysiągłbym, łajdaku, pełni swego szczęścia? Siedzisz, powiadam, piętą wiercisz i żadnych nie masz trosk. Gwiżdżesz sobie na wszystko. Ech ty, powiadam, maleńki łajdaku jakiś! Jak, powiadam, nazywasz się. No, poprostu, jak ci na imię?

Milczy. Boi się, czy kie licho.

— A ty, powiadam nie bój się kochasiu. Toż nie zje ciebie z chlebem stary dziadyga. Chodź, — powiadam, siądź sobie na kolana, jak na konia.

A chłopczyna odwraca się i powiada:

— Akurat mam czas trząść się na twoich kolanach. Jechał sęk twoje kolana. Idjota jakiś.

A to, myślę sobie ananas. Odwalił chłopczyna. Czasu nie ma.

— Dlaczego, powiadam, nie macie czasu? Jakie, wybaczcie to porównanie, interesa na was czekają?

A chłopaczek, dziecię natury, odpowiada basikiem:

— Zestarzejesz się szybko, jeśli wszystko będziesz wiedział.

A to myślę sobie trafił mi się chłopaczek.

— Ty, powiadam, nie gniewaj się chłopaczek.

— Ty, powiadam, nie gniewaj się. Porwała mnie, starego dziadygę, chętka, by dowiedzieć się, jakie interesa miewa się w tak młodym wieku.

A chłopaczek udobruchał się nieco po tych słowach.

— Interesów mam, powiada, że djabła i trochę. Komisje wszelakie, podkomisje. Raporty i zebrania. Zaraz złożą mi raport o Polsce. Muszę już pędzić. Szkoła też, oczywista. No, i fizkultura... Na trzy minuty raptem zdołasz się wyrwać na świeży „luft“, a tam już napewno Mańka Błochina lub Katjuszką Siemieszkina klną niemiłosiernie. Psiakość!

Chłopaczek wyjął papierosa, zapalił, splunął przez zęby, jak dorosły, kiwnął niedbale głową i poszedł.

A ja ot tak myślę sobie:

— Szczęśliwy to okres, złota moja starość! Do szkoły, na szczęście, nie trzeba chodzić. No i fiz-kulturą nie zawracają głowy.

Zapaliłem papierosa i także poszedłem.

Tłum. C. S.

Rozmaitości, rozmaitości...

Troski i przeżycia wielkiego miasta.

(Korespondencja własna „Gazety Porannej").

Berlin, w grudniu.

Przeżywamy tu niekiedy w chaosie wielkich i ważnych spraw jakby dla wypoczynku, **ucieszne historje, rozweselające horyzont codziennego życia.** A więc najpierw Hugenberg, cierpiący na przerost patrjotyzmu. Jemu podobni rosną wprawdzie w każdym kraju, co wskazywałoby najjaśniej, że nawet mężczyźni są wszędzie jednacy, (nawet mężczyźni, nietylko ludzie), ale to idei nie wiele pomaga. Kiedy w Reichstagu nadeszła chwila obrony owych z przerostu patrjotyzmu wyrosłych żądań, któżto nie wyszedł na mownicę? **Pan Hugenberg,** autor plebiscytowych dni, drażniących niepotrzebnie ludność, autor niesamowitego wprost paragrafu o zdradzie ojczyzny, słowem **biedny człowiek, któremu powodzenie pokiereszowało klepki w głowie.** Śmiano się w Reichstagu, śmiano się po przeczytaniu sprawozdań na mieście. Hugenberg! wołano, Hugenberg niech mówi! Ale **żaden Hugenberg się nie ukazał.** Co za przedziwna ironja, iż z porażki nacjonalistów jakiegoś państwa najpierwsi cieszą się nacjonaliści innych państw! Żadna inna partja poszczycić się tem nie może.

Widmo berlińskie.

Niewiadomo tylko, kogo radują występy

widma berlińskiego,

zjawiającego się nocną porą przeważnie w domostwach samotnie mieszkających niewiast... Owe niewiasty? Policję, która tonie na razie w bezsilności? Tajemniczy gość **zjawia się nocną porą,** chowa najczęściej portmonetkę, leżącą na stoliku, następnie ściąga kołdrę ze śpiącej niewiasty i lubuje się przez chwilę jej widokiem. Czy on czytał Hebbla „Gyges und sein Ring" ten dziwny, nocny gość? Różnica jest tylko ta (sympatyczna zresztą), iż król Gyges z własnej żony ściąga okrycie, by jej piękność ukazać przyjacielowi, zaś berliński wędrownik jest natomiast przyzwoitszy, gdyż czyni to jedynie z **obcemi, osamotnionemi małżonkami.** Dotąd nie udało się schwytać

tajemniczego gościa,

który jest podobno chudy, wysokiego wzrostu, anie nie piękny.

Treny i frekwencja na salach balowych.

Sezon w całej pełni. Bale gonią się wzajemnie, ale cóż! Naprawdę gonić nie pozwalają im **długie, och! jakże śmiesznie długie suknie dancerek,** które zeszłego jeszcze roku przysięgały, iż nigdy nie włożą długiej sukni. Z trenem... broń Boże! A **tu nagle na sali treny!** Znana artystka filmowa, **Marja Paudler** zgubiła swój t. z. tren podczas tańca. Dobrze jej tak. Skoro zgubiła rozum ubierając długą suknię, cóż znaczy wobec tego marny tren? Faktem jest jednak, iż olbrzymia ilość materjału potrzebna obecnie dla uszycia długiej, w dodatku suto falbowanej sukni, **wpłynęła na mniejszą frekwencję na sali balowej.** Skarżą się kupcy zarówno jak i mężowie, rację jednak mają jedynie ci pierwsi. Mężowie powinni wiedzieć, iż nie **kobieta wymyśla mody,**

lecz mężczyzna.

Kobieta najchętniejby chodziła całe życie w krótkiej, wygodnej chlamidzie. No, możeby tak czasem jakaś jedwabna pończoszka, jakaś skórka z pięknego zwierzątka. Ale nie! Gdzieżby jej mężczyzna pozwolił całe życie **tak obojętnie traktować jego potrzebę odmiany!** Więc raz sylwetka krótka, raz znów wydłużona, raz po kolana sukienczyna, raz po kostki, raz odsłonięty biust, raz odsłonięte plecy. Raz brzuszki podkreślone, a znów innym razem tiurniury podkreślają... Nie, tak nisko nie wolno mi przecież się zapędzić... Pisma tutejsze niemal wszystkie ogłaszały na ten temat **ankiety, wywiady,** wypowiadali się artyści, artystki, malarze, lekarze, literaci, literatki, mężowie stanu, duchwieństwo, filozofowie i historycy, wojsko, młodzież i starcy. Głosu nie zabierały tylko

salony krawieckie,

fabrykanci sukna i innych aksamitnych materjałów również nic nie mieli do powiedzenia. Przez zimę za pewne będą więc włóczyć modnisie i aktorki ogony po ziemi, czyniąc z nowoczesnego życia **jakąś śmieszną kostjumówkę,** gdyż istotnie długie suknie przypominają kostjum i to w dodatku kostjum, kompromitujący nowoczesną kobietę.

Za kulisami handlu kuśnierskiego.

Lipsk zamierza w czerwcu 1930 urządzić **niezwykle interesującą wystawę.** Będzie to Międzynarodowa Wystawa futer, pierwsza tego rodzaju impreza, wyjaśniająca, **co się dzieje za kulisami handlu kuśnierskiego,** jak powstają owe cuda sztuki kuśnierskiej, które podziwiamy za szklaną szybą wystawy. Komitet wraz z burmistrzem miasta Lipska, **dr. Rothem,** przedstawił prasie niemieckiej i zagranicznej olbrzymi program wystawy, na którą zgłosiło się już dwadzieścia państw,

wśród nich Polska.

Dyrektor ministerjalny **dr. Posse,** zaznajomił nas z celami Ipy (Internationale Pelz Ausstellung), której głównem dążeniem jest **zorganizowanie związku światowego,** skupiającego wszystkich pracodawców, jak i pracujących w tej gałęzi przemysłu. Międzynarodowa Izba handlowa w Paryżu przygotowuje program kongresu, który odbędzie się w czasie wystawy. Najpiękniejsze pawilony oddano zagranicznym wystawcom, w specjalnie urządzonym parku **ujrzy publiczność owe zwierzęta, od królika poprzez gronostaje do... królika,** które — dosłownie — grzeją i upiększają ludzkość. Rosja zażądała dla swych pawilonów 2000 m. kw. powierzchni, Francja 1000, Anglja 1000, dalej Kanada, Ameryka północna, Australja. W ramach tej wystawy urządzona będzie również

wystawa myśliwska.

Obie wystawy otwarte zostaną z końcem maja i trwać będą przez miesiąc czerwiec.

Artyści polscy w Niemczech.

Staraniem konsulatu polskiego odbył się tu **koncert,** z udziałem artystów polskich. Cóż to za wzruszająca niespodzianka była po tylu latach usłyszeć przepiękny głos, rozkoszować się niezwykłą kulturą artystyczną wielkiej artystki, **Stanisławy Szymanowskiej.** Każda pieśń, każda arja zaśpiewana była po mistrzowsku. Doskonały był również Wiktor Bregy, artysta opery warszawskiej. Za arje ze „Strasznego dworu" należy mu się szczera podzięka. Pianista **Władysław Osiński** grał rzeczy Różyckiego oraz swoje kompozycje. Konsulat polski, propagując sztukę polską w Berlinie, zyskuje nietylko naszą wdzięczność za uczuciu duchową, lecz urządzając podobne wieczory w większej sali, pozwoli i niemieckiej publiczności podziwiać wielkich polskich artystów, w pierwszym rzędzie taką nie zrównaną artystkę jaką jest Stanisława Szymanowska. — W Hamburgu grała onegdaj, również we Lwowie znana pianistwa, **Marja Mirska.** Pisma hamburskie, jak „Hamburger Fremdenblatt", „Hamburgische Nachrichten", „Hamburgischer Correspondent" pełne **są pochwał dla polskiej artystki,** dla jej świetnej techniki. Mirska umieściła na programie **jedynie polskich kompozytorów,** co należy zaznaczyć. Po koncercie konsul polski w Hamburgu urządził przyjęcie na cześć pianistki.

Michalina Szwarcówna.

Zwrot w procesie hrabiego Stolberga

NIE ZABÓJSTWO, LECZ MORDERSTWO.

Lwów, 11. grudnia.

(=) Z kół dobrze poinformowanych rozchodzi się w Hirschbergu wiadomość o

sensacyjnym zwrocie w procesie hrabiego Chrystjana Stolberga. Oto dotychczasowe wyniki rozprawy miały ukształtować się w sposób tak **niekorzystny dla oskarżonego,** że akt oskarżenia

dozna ważnej zmiany.

Hrabia Chrystjan ma zostać oskarżony — nie, jak dotąd — o **zabójstwo,** lecz o

morderstwo,

popełnione na swym ojcu, Eberhardzie Stolbergu. W związku z tem **w procedurze sądowej przewidywane są również pewne zmiany.**

Dodać należy, że afera hrabiego Chrystjana budzi w całych Niemczech

ogromne zaciekawienie

i urosła do rozmiarów **wielkiej sensacji.** Niemal wszystkie większe dzienniki niemieckie wysłały do Hirschbergu **specjalnych korespondentów,** którzy nader obszernie informują opinję publiczną o tym **niezwykle interesującym procesie.**

10 dolarów za słowo.

Lwów, 11. grudnia.

(=) Jak już krótko donieśliśmy — **Al. Smith,** były kandydat na prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki wystąpi niebawem w

filmie dźwiękowym.

W filmie tym będzie grać — **samego siebie.**

Jako pretekst do tego posłużyła

serja artykułów,

które ukazują się obecnie w dziennikach amerykańskich, a przedstawiają **historję życia** tego popularnego w Ameryce człowieka. Za owe artykuły miał Smith otrzymać **80 tysięcy dolarów.** Ponieważ cała serja obejmuje **8.000 słów — na każde słowo wypada 10 dolarów.** Jest to niewątpliwie jedno z najwyższych honorarjów dziennikarskich.

Największa szachownica świata

ORYGINALNY POMYSŁ KREZUSA AMERYKAŃSKIEGO.

Lwów, 11. grudnia.

(=) Minęły czasy, w których królowie perscy grali w szachy na obszernych równinach, przyczem rolę figur odgrywali **żywi ludzie** — co zresztą czasem powtarza się i naśladuje podczas **imprez sportowych.**

Na podobny pomysł wpadł pewien bogacz amerykański, niejaki **Edward Grodlet,** zamieszkały w **Tupelo** nad rzeką **Missisipi.** Grodlet chce grać w szachy na wolnem powietrzu i to na

miarę gigantyczną.

W tym celu kazał sobie sporządzić **olbrzymią szachownicę** w ten sposób, że ciemne kwadraty tworzy **darń,** a jasne — **płyty marmurowe.** Cała szachownica otoczona jest **szerokim pasem betonu.** Jednocześnie z polecenia krezusa sporządzono według prześlicznych figurek szachowych z czasów Henryka VII.

olbrzymie figury

drewniane, pomalowane na kolor **biały i czarny.** Są one — mimo swych monumentalnych rozmiarów — tak **lekkie,** że grający mogą **z łatwością przenosić** je z jednego pola szachowego na drugie...

KRONIKA

11 GRUDNIA Środa Damazego

CO MÓWI NEMO.

Zginął śmiercią lotnika.

PO CZARNEJ KAWIE NA WYGODNEJ SOFIE,
KARTKI DZIENNIKA PRZEGLĄDAJĄC BYSTRZE,
GDY O LOTNICZEJ CZYTASZ KATASTROFIE,
CZY POMYŚLAŁEŚ KOCHANY FILISTRZE
ILE SIĘ PIĘKNA TRAGICZNEGO MIEŚCI
W ŚMIERCI LOTNIKA I ILE BOLEŚCI?

WCZORAJ BYŁ JESZCZE WŚRÓD NAS NA TEJ ZIEMI
Z NIEBEM, ODBITEM W ZWIERCIADLE SPOJRZENIA
A DZIŚ JAK ORZEŁ Z SKRZYDŁY ZŁAMANEMI
ODSZEDŁ W KRAINĘ WIECZYSTEGO CIENIA,
GDZIE NIE USŁYSZY W CISZY GWIAZDOZBIORÓW
WARCZENIA SWOICH KOCHANYCH MOTORÓW.

GDY NAPIS TEN: „ZGINĄŁ ŚMIERCIĄ LOTNIKA"
PRZECZYTAM KIEDYŚ NA CZARNEJ KLEPSYDRZE,
SMUTEK CZŁOWIEKA ZARAZ MIĘ PRZENIKA,
KTÓREMU ŻYCIE COŚ DROGIEGO WYDRZE
I ŁZY TŁUMIONE CISNĄ SIĘ DO GARDŁA,
JAKBY MI JAKAŚ PIĘKNA MYŚL UMARŁA.

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

—o—

TEATR WIELKI:

Środa, 11 grudnia o godzinie 7.30 „Adwokat i róże" gościnny występ W. Brydzińskiego.

Czwartek, 12. grudnia o godzinie 7.30 „To możesz opowiadać swojej babci" wielka rewja Zbierzchowskiego w 22 obrazach Tani dzień — ceny zniżone.

Piątek, 13 grudnia o godzinie 7.30 „Artyści" sztuka w 4-ech aktach w 6-ciu odsłonach. Tani dzień — ceny zniżone.

Sobota, 14. grudnia o godzinie 3.30 „Cudowny pierścień" przedstawienie dla dzieci i młodzieży szkolnej — ceny najniższe.

Sobota, 14 grudnia o godzinie 7.30 „Księżniczka Chicago" operetka Kalmana — premjera.

*

TEATR MAŁY:

Środa, 11 grudnia o godzinie 7.30 „Z uśmiechniętą twarzą" recital prof Cz. Krzyżanowskiego.

Czwartek, 12. grudnia o godzinie 7.30 „Adwokat i róże" gośc. wyst W. Brydzińskiego.

Piątek, 13. grudnia o godzinie 7.30 „Adwokat i róże" gośc. wyst. W. Brydzińskiego.

Sobota, 14 grudnia o godzinie 7.30 „Adwokat i róże" gośc. wyst W. Brydzińskiego.

*

TEATR REWJI „GONG".

Środa, 11. bm godz. 7.30 i 9.30 „Gong Jazz" Zniżki ważne

Czwartek, 12. bm. godz. 7.30 i 9.30 „Gong Jazz" Zniżki ważne.

Piątek, 13 bm. godz. 7.30 i 9.30 „Gong Jazz". Zniżki ważne

Sobota, 14. bm. godz. 7.30 i 9.30 „Gong Jazz" Zniżki ważne.

Zniżki nabywać można codziennie w dyrekcji teatru „Gong" (gmach Colloseum) od godz 7.30 do 11 wieczór.

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Pod pręgierzem hańby" z Vilmą Banky.

CASINO: „Przekleństwo krwi"

CHIMERA: „Kaprys Księżnej".

COLOSSEUM: „Tajemnica wagonu pocztowego".

GRAŻYNA: „Grzesznica bez grzechu".

FATAMORGANA: „Współczesne dziewczęta"

KOPERNIK: „Pat i Patachon gazeciarze" i „Igraszki kobiet".

LEW: „Papo ja chcę hrabiego".

LUNA: „Za cenę życia"

MARYSIEŃKA: „Pat i Patachon gazeciarze" i „Igraszki kobiet".

OAZA: „Trzykrotne wesele".

PALACE: „New York w nocy" oraz zdjęcia z pogrzebu błp dra Reicha.

PASAŻ: „Student z Montanny".

PAN: „Ziemia obiecana".

POLONIA: „Biała Pustynia"

PROMIEŃ: „Ostatni rozkaz".

STYLOWY: „Amor na nartach".

UCIECHA: „Dzikuska".

—o—

—□—

Wiadomości teatralne.

Dziś w Teatrze Wielkim „Adwokat i róże" z występem znakomitego artysty Teatru Narodowego, W. Brydzińskiego. Z przyczyn technicznych subtelna komedja J. Szaniawskiego „Adwokat i róże", która w Warszawie przez cały rok zapełniała widownię teatru miejsk Nowego, została na jeden wieczór, dzisiejszy, przeniesiona do Teatru Wielkiego. Bilety zakupione na dziś na „Erosa i Psyche" są ważne na to przedstawienie.

Prof Czesław Krzyżanowski, znakomity **recytator** którego wielki kunszt słowa dobrze znany jest lwowskiej publiczności, wystąpi dziś w Teatrze Małym z własnym wieczorem recytacyjnym Doborowy program, ułożony niezwykle starannie, obejmuje utwory żartobliwe, pełne humoru i głoszące radość życia, stąd tytuł wieczoru: „Z uśmiechniętą twarzą". Wieczór ten będzie istotnem świętem dla wszystkich miłośników żywego słowa. Zniżki ważne Początek o godz. 7.30.

Ostatnie, trzydzieste przedstawienie rewji H. Zbierzchowskiego „To możesz opowiadać swojej babci" po cenach znacznie zniżonych, odbędzie się w czwartek, dn. 12 bm Świetna ta rewja pełna niefrasobliwego humoru, schodzi z repertuaru w pełni powodzenia, ustępując miejsca wspaniałej nowości „Księżniczki Chicago".

Premjera „Księżniczki Chicago" pięknej operetki Kalmana którą zachwyca się cała Europa, odbędzie się nieodwołalnie w sobotę, dn 14 bm. w Teatrze Wielkim. Melodyjna muzyka, wesoła akcja, doskonała obsada, urozmaicone ewolucje baletowe, wspaniała nowa wystawa dekoracyjna bogate kostjumy projektowane przez znaną artystkę malarkę Galewską, wykonane w Warszawie, wszystko to złoży się na całość prawdziwie sensacyjną.

W Teatrze Małym w czwartek, dnia 12 bm. piątek, dn 13., sobotę dnia 14 bm. niedzielę dn. 15 ostatnie przedstawienia subtelnej komedji J. Szaniawskiego „Adwokat i róże" z występem nieporównanego gościa warszawskiego W Brydzińskiego.

*

Teatr rewji „Gong" Znakomita rewja „Gong Jazz" zyskała nadzwyczajne powodzenie dzięki doskonałym piosenkom, pięknym baletom i wielkiej dozie humoru. Wszystkie numera rzęsiście oklaskiwano, a niektóre musiano powtarzać. Z całego zespołu największem powodzeniem cieszyli się: Hanka Runowiecka Lenowicz, Belski, Laskowski, Cybulski, Rewski i inni Codziennie dwa przedstawienia o 7.30 i 9.30 wiecz. Zniżki ważne W niedzielę 15 bm. drugi poranek rewjowy o 12. w południe.

—o—

KONCERT JADWIGI LEWIECKIEJ.

Dnia 11 bm. w dawn sali Ogniska Oficerskiego przy ul Fredry L. 1. odbędzie się koncert Jadwigi Lewieckiej, młodej utalentowanej śpiewaczki, cieszącej się sympatją słuchaczy. 9342

—o—

Koncert Lwowianina w wiedeńskiem radjo.

Lwów, 11. grudnia.

Jak się dowiadujemy, w niedzielę 15 bm. między godz. 19—20 grać będzie w radjostacji wiedeńskiej Lwowianin p. Seweryn Turell (Turteltaub). P. Turell jest skrzypkiem, którego występy oceniła ostatnio prasa wiedeńska z największem uznaniem.

—□—

Z miasta.

Uczczenie rocznicy listopadowej. W dniu 1 bm. odbył się w sali Tow. Strzeleckiego niezwykle uroczysty wieczór ku uczczeniu rocznic listopadowych, urządzony staraniem Państwowej Szkoły ekonomiczno-handlowej we Lwowie. W przepełnionych salach Tow. Strzeleckiego zebrała się liczna młodzież wszystkich typów szkół, a to Szkoły ekonomiczno-handlowej, Liceum handlowego i Kursów abiturjentów wraz z rodzicami i całe grono nauczycielskie z dyrektorem dr. Petyniak-Saneckim na czele. Wśród licznych gości był pułk Gigiel-Melechowicz dow 40. pp. jako przedstawiciel wojskowości. Należy jedną rzecz podnieść, mianowicie że w uroczystości tej brała udział cała młodzież Zakładu bez względu na wyznanie i narodowość.

Św Mikołaj obdarzył szczęśliwe dzieci zabawkami, książeczkami itp. ku wielkiej ich radości, niechajże ta radość opromieni, również codzienną szarzyznę biedy, licznym maluczkim pozostającym w opiece Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo W tym celu prosimy przysyłać stare, niepotrzebne zabawki, książeczki itp. na ręce SS Miłosierdzia, ul Teatyńska l. 1 a między 3—5 godziną. Powtarzamy też naszą prośbę o przeniszczoną odzież i obuwie.

(S) **Święty Mikołaj w ochronce kolejowej.** Święty Mikołaj zawitał w niedzielę 8. bm o g. 4. popołudniu do ochronki kolejowej przy ul. Gródeckiej utrzymywanej przez Samopomoc pracowniczek kolej we Lwowie, by obdarzyć grzeczne dzieci podarkami. Ochronka ta pozostająca pod protektoratem p. dyr. Prachtel-Morawiańskiej rozwija się bardzo pomyślnie Uczęszcza do niej w tym roku ponad 70 dzieci w wieku 3—5 lat. Dzieci otrzymały podarki w postaci łakoci i książek z obrazkami. Na zakończenie urządzono dla dzieci tombolę Miłą uroczystość, na której m. i. byli obecni: dyrektor kolei inż. Prachtel-Morawiański, naczelnik wydziałów dyrekcyjnych i prezes ochronki inż. Völpel, zakończyła wspólna fotografja dziatwy i jej protektorki dyr. Prachtel-Morawiańskiej.

—□—

Komunikaty.

Z Kasyna i Koła Lit. Art Magdalena Samozwaniec przyjeżdża na piątek i sobotę z dwoma wykładami: „Humor a małżeństwo" i „Niemowlę filmowe i co z niego wyrosło".

Do PT. Zarządów Kół w Okręgu i PT. Podoficerów Rezerwy we Lwowie. Na podstawie statutu Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy R. P., Zarząd Główny rozwiązał dotychczasowy Zarząd Okręgu i Zarząd Koła OZPRRP. we Lwowie i w miejsce tegoż powołał Komisję Organizacyjną w nast. składzie: przewodniczący: Bachman Fr., Skawiński Wład. i Nowicki Mikołaj. Zadaniem Komisji będzie podjęcie prac w całym Okręgu; wszystkie Koła w Wojew. Lwowskiem, Stanisławowskiem i Tarnopolskiem winny Komisji się podporządkować i zarówno z korespondencją, jak też i informacjami zwracać się pod adresem: Lwów Rynek 3, gdzie wspomniana Komisja urzęduje.

Z „Odrodzenia". Środa, dnia 11 bm. odbędzie się o godzinie 19 Sekcja filozoficzna z ref. na temat „Cel człowieka jako punkt oparcia etyki katolickiej". Piątek, 13 bm o godz. 19. w sali Czytelni Katolickiej przy ul. Piekarskiej 28, odbędzie się Zebranie dyskusyjne z ref. na temat „Deklaracja Ideowa Odrodzenia uchwalona na II-gim Ogólno-polskim Kongresie „Odrodzenia" w Warszawie w dn. 19. listopada br. Sobota, 14 bm, o godz. 19, odbędzie się Koło kandydatów z ref. kol. inż. Tadeusza Fedorowicza pt. „Hierarchja form uspołecznienia". Zwracamy się do wszystkich kol. o jak najliczniejsze przybycie

Zarząd Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich i Politechnicznych zawiadamia, że siódmy wykład Prof Dra Henryka Gaertnera pt „Nowa twórczość wyrazowa w świetle zwyczajów słowotwórczych" odbędzie się we środę dnia 11. grudnia br., ósmy pt.: „Zagadnienia normatywne w odmianie wyrazów" odbędzie się we czwartek, dnia 12 grudnia br o godz. 19-tej (7-ej) w sali Kopernika, Uniwersytet, ul. Marszałkowska 1 I. p.

—=—

Kronika policyjna.

(—) **Włamania i kradzieże.** Ubiegłej nocy dokonano włamania do mieszkania dra Lewandowskiego, przy ul Poniatowskiego 7 i skradziono na jego szkodę 7 różnych futer, niestwierdzonej na razie wartości. — Tej samej nocy dokonano włamania do firmy „Spółka Myśliwska", przy ul. Akademickiej 3, gdzie wyrządzono niewielką szkodę.

(—) **Zamach samobójczy służącej.** Katarzyna Purska zamieszkała Kościuszki 4, w zamiarze samobójczym wypiła wczoraj wieczór pewną ilość kwasu solnego. Pogotowie ratunkowe po udzieleniu jej pierwszej pomocy, odwiozło ją do szpitala. Powodu zamachu samobójczego nie ustalono

(—) **Odwdzięczył się za nocleg.** Do mieszkania Hnatyszyna, zam. przy ul. Teresy 2, przyszedł onegdaj jakiś osobnik i przedstawiwszy się jako pomocnik bufetowy przybyły z Krakowa na posadę do Lwowa i poprosił o nocleg. Hnatyszyn zgodził się, a gdy następnego dnia osobnik ów odszedł, stwierdził że zabrał ze sobą jego garderobę, wartości 360 zł

(—) **Potrącona przez auto.** Wczoraj w południe, szofer auta Nr. 90343 na ul. Źródlanej, potrącił Julję Frodel i umknął Frodel doznała ciężkich obrażeń na całem ciele i inną taksówką odjechała do szpitala powszechnego.

(—) **Zderzenie się dwóch automobili.** Edward Spitzer, właściciel auta Nr. 841123, doniósł policji że gdy jechał wczoraj ul Listopada w kierunku ul. Szymonowiczów, naraz nadjechało z ul. Wiśniowieckich auto ciężarowe Nr. 8063 i potrąciło jego dorożkę, wyrządzając mu szkodę na 400 zł.

(—) **Strzelał z flobertu jak do zająca.** Wczoraj aresztowano 18-letniego Józefa Gołębiowskiego, zam na Lewandówce, który mając żal do swego rówieśnika Stefana Procaka za to, iż go onegdaj pobił strzelił do niego z flobertu i zranił go w kolano.

(—) **Aresztowania.** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj: Mozesa i Majera Kwellerów za włamanie się do mieszkania Geni Keller, przy ul Tatarskiej 6, Władysława Michułkę za kradzież garderoby na szkodę Stanisława Drabińskiego i Franciszka Maciejowskiego, Michała Łapacza za kradzież gęsi, Piotra Misiuka za kradzież trzewików na szkodę Maruszki Grzegorzak, Józefę Rybkę i Julję Rybkę za kupno rzeczy, pochodzących z kradzieży oraz Stanisława Prokopa i Józefa Pełecha i Emila Pełecha, poszukiwanych za zabójstwo na osobie Józefa Trochimiaka

(—) **Zamach samobójczy nieznanego mężczyzny.** Wczoraj po południu na Zamarstynowie, mężczyzna nieznanego na razie nazwiska w zamiarze samobójczym zażył jakiejś trucizny. Pogotowie ratunkowe udzieliło mu pierwszej pomocy i odwiozło do szpitala powszechnego

—o—

—o—

Z błagalną prośbą udaje się uboga staruszka lat 67 licząca, kaleka na nogi do serc litościwych państw o udzielenie pomocy doraźnej, żeby się mogła ochronić od głodowej śmierci. Datki do Administracji dla „Wiktorji".

—o—

Z kraju.

Nowe agencje pocztowe. Z dniem 11. bm. uruchamia się w miejscowości Podhorodce (pow. Skole) agencję pocztową we wszystkich działach służby pocztowej. Z dniem 11 bm. uruchamia się w miejscowości Sichów (powiat Lwów) agencję pocztową 2 stopnia we wszystkich działach służby pocztowej.

—o—



KOBIETA w DOMU i ŚWIECIE



POD REDAKCJĄ:
JANINY PEŁEŃSKIEJ.

Pogadanka.

Rozwód jako znamię czasu.

Lwów, 11 grudnia.

Zaczynając dziś moją pogadankę, której temat, jak sądzę, zainteresuje Was Wszystkie, Moje Miłe Czytelniczki, zarówno młodsze jak i starsze, na wstępie pragnę zwrócić się do tych ostatnich z zapytaniem: — czy poświęciłyście Wy Miłe Panie, które podobnie jak ja należycie do przedwojennego pokolenia, godzinę myśli pewnemu dziwnemu i niepokojącemu objawowi, który dziś stał się już tak powszednim, że nie wzbudza nawet uwagi, a którego prawie nie znaliśmy zwłaszcza u nas w Polsce, w czasach przedwojennych?...

Mam na myśli rozwody, zwłaszcza młodych małżeństw po paru czy kilku latach pożycia. Jest to dziś zjawiskiem tak częstem, że wspominamy o takich faktach w kole naszych znajomych, ot tak sobie en passant, w potocznej rozmowie, między jedną ploteczką a drugą, między omówieniem jakiejś nowości teatralnej, lub częściej kinowej, zwrotu w modzie itp.

Dawniej rozejście się małżeńskie obudzało głębokie wrażenie, nieraz rozpacz w rodzinie, zdumienie i współczucie w kołach znajomych, było uważane za ostatni najradykalniejszy zabieg chirurgiczny w wypadku, w którym zło jest nie do przezwyciężenia. Dziś „on" i „ona" mówią o swojem rozejściu się z lekkiem sercem niemal, jak o zmianie krawca czy fryzjera. Rozwodzić się weszło w modę, więc nikogo to już nie razi.

A jednak jest to problem tak głęboko wrzynający się w najistotniejsze zagadnienia życia społecznego, że uważam za wskazane uważnie się nad nim zastanowić.

Przedewszystkiem starajmy się przez chwilę zastanowić nad tem, jakie powody najczęściej sprowadzają dziś rozłam w małżeństwie? I znowu muszę stwierdzić, że my, z dawniejszej daty, mimowoli słysząc o rozejściu się małżonków, widzimy przed oczyma wyobraźni jakąś tragedję uczuć, czy namiętności, powikłania miłosne, zdradę małżeńską, „tego trzeciego" albo „tę trzecią"... Mocą starego przyzwyczajenia, bo tak bywało za naszych czasów, nieprawdaż?

Tymczasem jeśli porzucimy dawne kategorje myślenia, a przyjrzymy się rzeczywistości, przekonamy się, że wśród wielkiej liczby rozwodów, o jakich słyszy się dziś ciągle, na zdradę małżeńską i wogóle czynniki uczuciowe przypada właściwie dość nieznaczny procent. Większość rozwodów wynika z powodów, które wydają się nam błahe, nieraz żadne... Są to zazwyczaj te małe, napozór niewinne kropelki, które jednak zdołają wydrążyć skałę.

Te małe, nikłe przyczyny, nieznacznie, powoli, jak woda podmywająca ląd, odrywają cząsteczkę po cząsteczce z miłości czy sympatji wzajemnej, aż pewnego dnia on i ona spostrzegą, że stali się sobie obcy, że strumień niedługiego niekiedy czasu uniósł z sobą łączącą ich spójnię — a na jej miejscu została przepaść...

Czemże jest ten srogi strumień, te nieznaczne kropelki? Składają się na nie aż nazbyt często trudności powojennej egzystencji. Bardzo wiele małżeństw padło ofiarą... nędzy mieszkaniowej. Dawniej gdy się mówiło o młodej parze, to nasuwał się odrazu frazes konwencjonalny, że zakładają ognisko domowe — lub własne gniazdko. I w tym utartym frazesie mieściło się całe pojęcie życia małżeńskiego, w własnem mieszkaniu, które według swoich środków przyozdabiali we wszystko, aby im tam było jak najprzytulniej, najjaśniej i najcieplej, w którem byliby u siebie i sami ze sobą — w swojem „wnętrzu", w przeciwstawieniu do zewnętrznego świata... To własne mieszkanie, mniejsza o to, skromne czy wystawne łączyło ich i kojarzyło najsilniej.

A dzisiaj? Ileż młodych małżeństw jest w tem szczęśliwem położeniu, że może zdobyć własne mieszkanie? Bardzo wielka ich liczba zmuszona jest bądź to pierwsze przynajmniej miesiące, albo i lata, mieszkać przy rodzicach lub też w podnajętym pokoju. — I w jednym i w drugim wypadku brak młodym małżonkom tego życia się ze sobą, które stanowi najbardziej nierozelwalne zespolenie się wzajemne, łączące ich w jedną całość. Rodzina, choćby najlepsza, najżyczliwsza, wchodzi pomiędzy nich ustawicznie, nie pozwala na wytworzenie się bezpośredniego stosunku. Ciągle patrzą na nich czyjeś oczy, przez ich kontrolę krytyczną przechodzi każdy poryw, każda pieszczota... Nie czują się panami swej woli, muszą ją podporządkowywać woli innych. W pokoju podnajętym czują się jak pasażerowie, którzy spotkali się przygodnie w hotelu...

Czego pierwsze lata nie zmontują, tego już nie zdołają często uczynić następne. Mimowoli wytwarza się także krytycyzm we wzajemnem osądzaniu, wyrastają antagonizmy, różnice pojęć na życie, różnice upodobać.

Te przyczyny rozstania, polegające na nieumiejętności przystosowania się do siebie wzajemnego, są dziś najczęściej przyczyną rozwodu. Pospieszę tu nadmienić, że nie myślę bynajmniej twierdzić, iż występują one tylko w związku z nędzą mieszkaniową. Jest to niestety objaw naszych czasów... Wybujałość indywidualizmu tak u kobiety jak u mężczyzny, nie znająca kompromisu, nieznająca dostosowania się do drugiej jednostki celem stworzenia harmonijnego współżycia.

Na tem tle powstają najgroźniejsze i najtrudniejsze do wyrównania konflikty. Zarówno pan, jak i pani pragną za wszelką cenę postawić na swojem, nie chce się ugiąć, ustąpić. Zaczyna się od małych sprzeczek, utarczek i podjazdowych walk, które kończą się jednem, drugiem i dziesiątem zawieszeniem broni. Ale urazy zostają, wzrastają się w duszy jak chwast, zagłuszają miłość i przyjazne uczucia. Aż pewnego dnia oboje spostrzegają, że chwast wydał owoc nienawiści wzajemnej, a wtedy decydują: — rozejdźmy się... Nie wiedzą tylko o tem, że najczęściej po zerwaniu spójni małżeńskiej zostanie w ich duszy pustka, której nie będą umieli zapełnić.

Bo złymi byli siewcami! Dobry plon zbiera tylko ten, kto sieje zawczasu choćby z trudem: ofiarę, miłość i zgodę.

J. P.

Z dziedziny mody.

Jak ładnie i celowo ubrać nasze dzieci

Lwów, 11 grudnia.

W porze jesiennej każda z mateczek musi się zastanowić poważnie nad przysposobieniem odpowiedniej garderoby dla dzieci, zarówno w wieku szkolnym, jak i tych najmłodszych, które równie starannie muszą być zabezpieczone przed zimnem i innemi niebezpiecznemi wpływami atmosferycznemi.

W obmyślaniu garderoby dziecięcej powinny zawsze dwa względy odgrywać główną rolę: dziecko powinno być ubrane ładnie i praktycznie. Pierwszy efekt może być osiągnięty przedewszystkiem, jeśli się zastosuje dobry smak i wyczucie estetyczne, drugi przy doborze odpowiednich materjałów i odpowiednich form. Przedewszystkiem powinno się zwracać uwagę na hygjenę. Dziecko, które rośnie, powinno być zawsze tak ubrane, aby miało pełną swobodę ruchów i nie było skrępowane ubraniem zbyt obcisłem. Także w doborze materjałów należy pamiętać o tem, że dziecko rośnie. Byłoby więc wysoce rzeczą niepraktyczną kupować materjały zbyt kosztowne, gdyż sukienka w krótkim czasie stanie się za krótka i za wąska. A nadto gdy dziecko przystrojone jest jak lalka, musiałoby ciągle tylko o tem myśleć, aby nie uszkodzić drogiego ubrania i nie mogłoby się swobodnie bawić i poruszać.

Dlatego powinno się wybierać na sukienki dziecinne materjały ładne, lecz niedrogie i praktyczne.

Na obecną porę na sukienki i ubranka na lepsze wyjście nadają się szczególnie dobre welwety i struksy, które w najrozmaitszych odmianach, gładkie i deseniowe, wprowadza nasz przemysł na rynek handlowy. Welwety ciepłe, więc dobrze zabezpieczają przed zimnem, wyglądają ładnie i noszą się doskonale, zwłaszcza jeśli się z niemi umie należycie obchodzić. Sukienki i ubrania welwetowe można wyprać bądź to w wodzie z mydłem, bądź też



Kloszowy płaszczyk aksamitny dla dziewczynki.



Ulster z grubego tweedu dla chłopczyka.



Elegancki kapelusz pilśniowy.

wyczyścić benzyną lub naftą, a także, jeśli są zapruszone, skórką od chleba lub też skórką ze słoniny. Obok welwetów są wskazane na ubranka dziecinne niedrogie sukienka, barchany i flaneletki. Te ostatnie dwa gatunki są naj



Dwie ładne i praktyczne sukienki.



Trykotowa bielizna dla dzieci, którą można przerobić z przenoszonej bielizny dorosłych.

praktyczniejsze na ubranie domowe, bo są niedrogie, dziecko może posiadać ich więcej do zmiany, co ułatwia zawsze świeże wypranie ich i wyprasowanie.

Obok sukienek i ubranek, trzeba pomyśleć obecnie także o należycie ciepłem i praktycznem wierzchniem ubraniu. Wśród rycin załączonych do dzisiejszego numeru, znajdą Czytelniczki nasze kilka wzorów praktycznych i ładnych ubranek dla dzieci.

Szczególniej wdzięczny dla małej dziewczynki jest płaszczyk aksamitny w zupełnie nowej formie. Krój kloszowy dolnej części płaszczyka wymaga specjalnego zabezpieczenia przed powiewem zimna, które osiąga się przez zapięcie płaszczyka aż do dołu, aby się nie rozchylał. Przy ciemnym aksamicie bardzo ładnie odbija obszycie dokoła szyji, wzdłuż zapięcia z przodu oraz obwodu dolnego, jakoteż przy rękawkach białem futerkiem. Biała



Modne rękawiczki.

czapeczka włóczkowa z pomponem uzupełnia ubranie a równie białe, długie kamaszki, chronią nogi przed zimnem.

Niemniej obecnemu kierunkowi mody odpowiada szykowny ulster dla chłopczyka, rozrzucający się w dolnym obwodzie w luźne fałdy. Przy podanym modelu rękaw raglanowy z przodu przechodzi w tyle w jednostajny karczek, z pod którego część tylna spływa ku dołowi w formie kloszowej.

Dla dziewczątek między 5 a 10 rokiem życia stosowne będą dwie podane przez nas sukienki. Jedna, w formie luźnego kitla, jest zrobiona z zielonego sukienka w różowe paski, wycięcie szyji, manszetki i brzeg sukienki ozdobione pliską z różowego sukienka, aplikowanego w zęby z zielonego rypsu jedwabnego. — Dla starszej dziewczynki nadaje się dobrze sukienka z paskiem i pałkami, przyozdobionemi w guziczki, co imituje modne dzisiaj dla dorosłych, suknie bluzkowe. Przy granatowej lub bronzowej sukience ponsowy pasek zamszowy i odpowiednia w tonie krawatka, wprowadzają wesołą nutę. Wogóle należy zwrócić uwagę na to. że tajemnicą uroku stroju dziecięcego jest harmonijne dostosowanie



Wytworna koszula nocna z inkrustowanym koronkowym karczkiem.

żywych i wesołych barw. Przy tem dodanie jakiegoś niemozolnego haftu, aplikacji itp. otwiera zdobnictwu szerokie pole, nie atakując zbytnio kieszeni. Zręczna mateczka potrafi ubrać ładnie i praktycznie bez wielkiego nakładu kosztów.

Nina

Z hygjeny i pielęgnowania urody.

Niebezpieczeństwa kosmetyczne zimnej pory roku.

Lwów, 11 grudnia.

W tym roku utrzymująca się stale ciepła temperatura pozwala nam niemal zapominać, że stoimy już u progu zimy. Niemniej jednak musimy być przygotowani na to, że z dziś na jutro należy oczekiwać nadejścia ostrej pory roku. Z tego względu na czasie zająć się temi niebezpieczeństwami, na jakie pod względem kosmetycznym narażają nas zimna i mrozy.

Ogólną zasadą jest, że najczęściej narażone na szkodliwe skutki zimna są nieosłonięte części ciała a więc przedewszystkiem twarz, a zwłaszcza uszy i nos. Organy te mają wprawdzie, jakoby dla utrzymania przeciwwagi, szczególniej dobrze rozwinięty obieg krwi, niemniej jednak pozostają najbardziej eksponowane. Natomiast tzw. kończyny, tj. palce u rąk i nóg, podlegają często szkodliwym wpływom zimna z tego znowu powodu, że dopływ krwi do nich jest często niedostateczny. Z tego powodu należy szczególniej troskliwie zabezpieczyć nogi i ręce przed odmrożeniem.

Nie potrzeba chyba nadmieniać, że w naszym klimacie zabezpieczenia takiego nie mogą dać ani cienkie jedwabne pończoszki, ani cienkie rękawiczki. Tak często używane przez elegantki w zimie rękawiczki skórzane nie zawsze także odpowiadają swojemu zadaniu. Skóra wprawdzie jest złym przewodnikiem ciepła i dlatego mogłaby być ochronną przed zimnem, jednak traci tę wartość z chwilą, gdy przesiąknie wilgoią. Nadto trzeba zwrócić uwagę, że zarówno zbyt ciasne rękawiczki, jak i obcisłe buciki wpływają bardzo niekorzystnie na obieg krwi, mogą być przyczyną odmrożenia. Znamiennym przykładem, jak taki bezpośredni nacisk osłony na ciało działa szkodliwie jest fakt, że w czasach, gdy panie nosiły woalki przylegające do twarzy, odmrożenia nosa były bardzo częstem zjawiskiem, bo już ta cieniutka tkanina wystarczała do utrudnienia należytego dopływu krwi do nosa.

Jako czysto kosmetyczne szkody należy uważać odmrożenia i zaczerwienienia wywołane przez zimno, na twarzy. Trzeba stwierdzić, że w ostatnich latach szkody takie są znacznie rzadsze aniżeli dawniej. Po części trzeba przypisać tę korzystną zmianę modzie, która skąd inąd jest ostro zwalczana. A mianowicie nie ulega wątpliwości, że twarz naszminkowana i upudrowana jest mniej narażona na odmrożenie. Zwłaszcza tłuste kremy i pudry chronią bardzo dobrze przed zimnem. Z tego względu jest wskazane szczególniej w zimnych mroźnych dniach używać tłustych kremów. Zwłaszcza zaleca się to, nawet z narażeniem się na nieprzyjemne świecenie się skóry, przy jazdach autem i wogóle wtedy, gdy się jest narażoną na silny przewiew powietrza.

Jakkolwiek ten środek zapobiegawczy oddaje w wielu wypadkach dobre usługi, to jednak nie wystarcza on przy szczególnej skłonności do odmrożenia twarzy, a zwłaszcza nosa. W takich wypadkach należy uciekać się do fizykalnej terapji. Szczególnie polecenia godne są kąpiele nosowe w ciepłej wodzie, przez którą przepuszcza się prąd galwaniczny, jakoteż djatermia zapomocą odpowiednich elektrodów.

Djatermia odgrywa także dużą rolę przy odmrożeniach palców u rąk i nóg. Osiąga się tu dobre skutki po dłuższej co prawda kuracji, zwłaszcza jeśli do pomocy pociągniemy także odpowiednie masaże. Dobry skutek mają także injekcje arszenikowe.

Używający ślizgawki doznają często odmrożenia nóg w miejscu, w którem się kończą wysokie sznurowane buciki. Powodem tego jest także zahamowanie należytego obiegu krwi. Należy tutaj stosować maść cynkową i bandaże mulowe, co nietylko leczy odmrożenie, ale koryguje formę nogi. Jako środek profilaktyczny zaleca się wszyć do koła górnego brzegu bucików szeroki na jeden centymetr pasek filcowy dla złagodzenia wstrzymującego obieg krwi nacisku u brzegu bucika.

Odmrożenia nóg i innych części ciała naogół leczy najlepiej djatermia. Obok tego stosuje się specjalne maści i tynktury, w których najważniejszymi składnikami jest balsam peruwiański, jod i kamfora.

Alfa.

—o—

Przepisy kuchenne.

PIECZYWA ŚWIĄTECZNE.

Przed zbliżającemi się świętami Czytelniczki nasze chętnie zapewne przyjmą kilka przepisów na przyrządzenie smakołyków świątecznych.

PIERNICZKI KORZENNE.

Kilo miodu (może być po połowie sztuczny i pszczelny), 75 dkg. cukru, zagotować razem, ostudzić i następnie wymieszać z następującą masą: 1 kg. mąki pszennej i ½ kg. mąki żytniej zmieszać dobrze razem, dodać dwie łyżki dobrego kakao, łyżkę tłuczonego cynamonu, pół łyżeczki tłuczonego imbiru, 3—4 łyżek wody różanej, w której się rozpuszcza 2½ dkg. potaszu, 15 dkg. utartych migdałów, 2 całe jaja sok i skórka z jednej cytryny, 2 dkg. cienko krajanej cytrynatki i 10 dkg. skórki pomarańczowej. Ciasto to należy dobrze miesić przez pół godziny. Następnie wywałkować i wykrawać z niego rozmaite formy, zwijać precelki, obwarzaneczki itp. Upiec w gorącym piecu.

CIASTECZKA MIGDAŁOWE.

Ubić mocno 8 całych jaj i wymieszać dobrze z pół kg. cukru. Dodać do tego 10 dkg. cienko pokrajanych pomarańczek i tyleż cytrynatek. 1 dkg. cynamonu, szczyptę gwoździków i 1½ dkg potaszu, rozpuszczonego w wodzie różanej. Trzeć tę masę pół godziny, a następnie dodać pół kg białej mąki i pół kg. siekanych migdałów, lekko ususzonych w piecu, ale niezrumienionych. Ciasto to układać na opłatkach w formie wianuszków, placków itp.

Odpowiedzi Redakcji.

Pani L. T. we Lwowie. Dywany perskie i strzyżone czyści się najlepiej z pyłu i brudu, po poprzedniem dokładnem wytrzepaniu kiszoną kapustą, jeśli kolory są żywe i jasne, zaś wyparzoną, wilgotną herbatą przy barwach ciemniejszych. Dobry sposób jest także wycierać dywan namydloną ścierką, zanurzoną w wodzie z dodaniem łyżki salmiaku. Po zmyciu plam należy odrazu wycierać dobrze dywan do suchości. O ile dywan jest poplamiony, to oczyścić plamy następującym roztworem: 25 dkg. bongout, 25 dkg. eteru, 8 dkg. salmiaku zmieszać dobrze razem i tym roztworem wycierać plamy. Kilimy czyści się letnią wodą mydlaną zapomocą szczotki, spłukuje następnie dokładnie zimną wodą i wyciera do suchości.

II. Lista uczestników

Konkursu świątecznego „Gazety Porannej".

201 Michał Swoboda Lwów, 202 Miro Henkoperec Lwów, 203 Leonard Białecki Witwice, 204 Szymon Sawiak Przemyśl, 205 Sabina Soller Przemyśl, 206 Jerzy Brzuchowski Bóbrka, 207 Marja Schwarzowa Kranzberg, 208 Antoni Dmitrzak Przemyśl, 209 Bolesław Machera Drohobycz, 210 Anna Kreppel Drohobycz.

211 Maryla Littmanówna Drohobycz, 212 Marjan Klimowicz Stanisławów, 213 Mikołaj Petrykiewicz Stryj, 214 Janina Segda Lwów, 215 Edyt Schamalenberg Kołomyja, 216 Jan Chmura Kołomyja, 217 Zofja Gończarczykowa Kołomyja, 218 Marja Rudnicka Szczerzec, 219 Michał Gniewek Borysław, 220 Antonina Wolańska Borysław.

221 Alicja Adieren Przemyśl, 222 Erna Egit Borysław, 223 Dr. Herman Fleischer Borysław, 224 Józef Migdał Borysław, 225 Teodor Błażej Skole, 226 Posterunek P. P. Szczerzec, 227 Józef Lamensdorf Borysław, 228 Gina Safrin Stanisławów, 229 Eleonora Weintraub Drohobycz, 230 Marja Recia Rothenberg Drohobycz.

231 Stanisława Hegerówna Stanisławów, 232 Emanuel Nowobilski Stanisławów, 233 Stanisława Mayerówna Stanisławów, 234 Edward Dressler Załucze, 235 Franciszek Hajek Złoczów, 236 Władysław Ryszard Piątkowski Bolechów, 237 Rozalja Jastrzębska Złoczów, 238 Ludwik Wolański Żydaczów, 239 Antoni Galiński Przemyśl, 240 Paulina Rubińska Tarnopol.

241 Stanisława Bochenkowa Tarnopol, 242 Kazimierz Białkowski Tarnopol, 243 Tadeusz Galiński Przemyśl, 244 Michał Ławrynów Tarnopol, 245 Julijan Sidor Przemyśl, 246 Michał Borowski Przemyśl, 247 Henryk Goldenberg Tarnopol, 248 Mieczysław Szpunar Tarnopol, 249 Michał Sabik Uhnów, 250 Marja Białkowska Tarnopol.

251 Marjan Pietraszewski Chodorów, 252 Marja Hryciewicz Stryj, 253 Mieczysław Łabędkowski Drohobycz, 254 Rózia Fischbeinowa Tarnopol, 255 Zdzisław Kliś Drohobycz, 256 Anna Apfelgrün Stryj, 257 Szymon Geber Stryj, 258 Amalja Friedlmanowa Stryj, 259 Erna Sussman Stanisławów, 260 Julja Sirkowa Lwów.

261 Bazyli Waligóra Borysław, 262 Janina Kurnalowa Rzeszów, 263 Zofja Kopaczkiewiczowa Rzeszów, 264 Rosa Lachs Stanisławów, 265 Karol Ratajewski Stanisławów, 266 Jan Łanek Bóbrka, 267 Józef Ohrostek Nowosielce-Żurawno, 268 Kornela Łuczakowska Sądowa Wisznia, 269 Marja Bischoff Lwów, 270 Stanisław Gajowski Stanisławów.

271 Władysław Wesołowski Gródek Jagielloński, 272 Antoni Struk Chodorów 273 Karol Kwolik Stanisławów, 274 Saba Hermanowa Drohobycz, 275 Jadwiga Stefańska Kołomyja, 276 Artur Müller Kołomyja, 277 Leokadja Burdykowa Przemyśl, 278 Stanisław Baranik Przemyśl, 279 Edward Romer Przemyśl, 280 Ks. prof. dr. W. Galant Przemyśl.

281 Kazimierz Marek Przemyśl, 282 Rozalja Fiebertowa Przemyśl, 283 Hermina Schönfeldówna Przemyśl, 284 Mina Hobel Przemyśl, 285 Stefan Gorasz Złoczów, 286 Danata Sołtyńska Złoczów, 287 Salomea Holiczer Złoczów, 288 Leon Komar Bóbrka, 289 Grzegorz Kociumbas Bóbrka, 290 Adolf Allweil Bukaczowce.

291 Rozalja Nowakowska Stanisławów 292 Janek Hirsch Stanisławów, 293 Józef Jussis Lwów, 294 Wanda Zajączkowska Lwów—Sknilów 295 Emil Stieber Lwów 296 Cyryl Środa Lwów, 297 Heniuś Wolisch Lwów, 298 Ola Struszkiewiczowa Lwów, 299 Lidusia Muchówna Lwów, 300 Helena Sławińska Sambor.

301 Anna Schramm Stanisławów, 302 Stanisław Pieńczykowski Lwów, 303 Julja Grossman Rudki, 304 Stanisław Oświęcimski Stanisławów, 305 Józef Omylak Stanisławów, 306 Leonja Tobolewska Siellec-Bieńków, 307 Józef Koronczewski Bóbrka, 308 Dziunia Bergsteinówna Skole, 309 St. K. Młodecki Chodorów, 310 Bohdan Muszkiewicz Borysław.

311 Józef Kowaliszyn Bolechów, 312 Ferdynand Niewolański Mikołajów, 313 Józef Turek Borysław, 314 Anna Jawdykowa Mikołajów, 315 M. Kruh Bolechów, 316 Anna Gross Mikołajów, 317 Roman Grzegorczyk Lwów, 318 Anna Sobolewska Stanisławów, 319 Janina Morawska Przeworsk, 320 Jan Chmielewski Chołojów.

321 Kazimiera Stachowska Radziechów, 322 Stefanja Ludwiżanka Rawa Ruska, 323 S. Frommer Drohobycz, 324 Zofja Rampała Stryj, 325 Mieczysława Kamińska Lwów, 326 Eugenjusz Onyszkiewicz Lwów, 327 Józef Onyszkiewicz Lwów, 328 Marja Onyszkiewcz Lwów, 329 Michał Antoniewicz Jarosław, 330 Franciszek Gładysz Przemyśl.

331 S. Hering Przemyśl, 332 Michał Socha Przemyśl, 333 Julja Przyślak Drohobycz, 334 Maryjka Czaplińska Drohobycz, 335 Franciszek Jelasiewicz Stanisławów, 336 Edward Breyvogel Janów, 337 Anna Szeparowiczówna Stryj, 338 Władysław Nazarewicz Stryj, 339 Zofja Bokajłówna Stryj, 340 Pepi Rosenmanowa Drohobycz.

341 Myszka Lewandowska Przemyśl. 342 Romuald Krzyżanowski Lwów, 343 Stanisław Zając Borysław, 344 Dawid Warth Przemyśl, 345 Zofja Sadowa Przemyśl, 346 Róża Schipper Gródek Jagiell., 347 Bronisław Seja Lwów, 348 Stanisława Skoczypcówna Lwów, 349 Marja Zimnowa Lwów, 350 Klementyna Bernhardt Jaryczów Nowy.

351 Dawid Kessler Stanisławów. 352 Marja Grzejek Jarosław, 353 Wanda Tyszczyk Tarnopol, 354 Michał Lewicki Stryj, 355 Bronisława Johannowa Stryj. 356 Pepi Altman Przemyślany, 357 Stanisław Dulski Medyka, 358 Antoni Konopacki Sądowa Wisznia, 359 Zygmunt Zieliński Radymno, 360 Salomea Griegerówna Radymno.

361 Jan Marczuk Krysowice, 362 Józefa Żegulowska Kołomyja, 363 Mikołaj Jurczenko Kołomyja, 364 Irena Skwirzyńska Stryj, 365 Rozalja Bilas Stryj, 366 Tadeusz Winiewski Tarnopol, 367 Henryk Goldstein Lwów, 368 Samuel Vogel Lwów, 369 Ewa Chitruk Lwów, 370 Abraham Bienstock Stryj.

371 E. Berger Lwów, 372 Marja Paradowska Stryj, 373 M. Diamant Przemyśl. 374 Tadeusz Baran Przemyśl, 375 Franciszek Lamberger Drohobycz, 376 Fani Zottenberg Janów, 377 Piotr Hanusek Stryj. 378 Janina Ptasiewicz Stryj, 379 Władysław Leńkiewicz Lwów, 380 Rudolf Jach Sambor.

381 Otto Brubacher Stanisławów, 382 Stanisław Jarem Tarnopol, 383 Regina Taub Tarnopol, 384 Łucja Hartman Przemyśl, 385 Leon Mildwurm Tarnopol, 386 M. Kwaśnicki Brody, 387 Józef Wójtowicz Drohobycz, 388 Marja Prokopówna Drohobycz, 389 Stanisław Czurzek Drohobycz. 390 Anatol Oleksyn Drohobycz.

391 Stanisława Furowiczówna Drohobycz, 392 Dymitr Lupaszko Drohobycz. 393 Ilonka Roszekówna Stryj, 394 Marja Hermansdorfer Lwów, 395 Franciszek Bieńkowski Chodorów, 396 Ludwik Janowski Lwów, 397 M. Wołoszynowicz Stryj, 398 Józef Klimke Lelechówka, 399 Anna Pełech Złoczów, 400 Marja Czajkowska Złoczów.

401 Szymon Harańczuk Zniesienie k. Lwowa, 402 Szymon Zubel Lwów, 403 Ludwika Wronówna Lwów, 404 Karolina Wakenmann Lwów, 405 Andrzej Groblicki Lwów, 406 Edward Bilobran Lwów, 407 Tadeusz Karpiński Lwów, 408 Matylda Janeczkowa Lwów, 409 Dorota Koller Lwów, 410 Jerzy Zaleski Lwów.

411 Gustaw Jerzy Feingold Lwów, 412 Marja Staromiejska Lwów, 413 Władysława Piaszczyńska Lwów, 414 Wanda Ujejska Lwów, 415 Karolina Różycka Lwów, 416 Władysław Maksym Lwów, 417 Klaudja Lisowa Lwów, 418 Wiktorja Frohner Lwów, 419 Wanda Paulikowa Lwów, 420 Marjan Lutostański Lwów.

421 D. Zimermann Lwów, 422 Ludmiła Ridlerowa Lwów, 423 Jan Klimkiewicz Lwów, 424 Emiljan Burda Lwów, 425 Janina Wymetałówna Lwów, 426 Marja Ostrawska Lwów, 427 Wilhelm Kromer, Lwów, 428 Zofja Ościak Lwów, 429 Karol Mglej Lwów, 430 Zdzisław Benowski Stryj.

431 Wacław Romaszkan Lwów, 432 Wilhelm Freyer Lwów, 433 Józefa Welcówna Lwów, 434 Wł. Rożeniowski Lwów, 435 Anna Scheinbachówna Lwów, 436 Ludwik Jadownicki Jarosław, 437 Maks Schiffman Lwów, 438 Franciszek Tursa Lwów, 439 Józef Smola Sieniawa, 440 Jan Piszczałowski Lwów.

441 Stefan Kołodziej Lwów, 442 Józef Sowa Rzęsna Polska, 443 Aleksy Ratycz Lwów, 444 Jan Jeleń Lwów, 445 Józef Scholka Lwów, 446 Alfred Kessler Lwów, 447 Irena Ostapczukówna Lwów, 448 Rozalja Malinowska Lwów, 449 Mikołaj Pinger Lwów, 450 Kazimierz Rozłucki Lwów.

451 Karolina Czopp Lwów, 452 Wanda Zabłocka Lwów, 453 Marja Lustgarten Lwów, 454 Edward Hinkawski Lwów, 455 Stasia Kotiuszko Lwów, 456 Józefa Lesiuk Lwów—Jałowiec, 457 Kornela Malhrowa Lwów, 458 Żaneta Nadlówna Lwów, 459 Antonina Widecka Lwów, 460 Ernestyna Demianowska Lwów.

461 Zofja Waligórska Lwów, 462 Emil Heidner Przemyśl, 463 Fryderyka Czopówna Lwów, 464 Jerzy Laskiewicz Lwów, 465 Juljusz Kay Lwów, 466 Bronisława Zawadzka Przemyśl, 467 Ziunia Nachtówna Lwów, 468 Anna Czermak Lwów, 469 Marjan Ostrowski Lwów, 470 Władysław Budzynowski Lwów.

471 Walenty Sanhen Lwów, 472 Eugenjusz Dworski Lwów, 473 Jan Małaczyński Lwów, 474 Marjan Papuga Lwów, 475 Marja Skrzywanowa Lwów, 476 Zofja Czaplińska Lwów, 477 Feliks Trzaska Lwów, 478 Janina Postępska Lwów, 479 Stanisław Garliński Lwów, 480 Józef Fedau Lwów.

481 Amalja Rosenfeldówna Lwów—Zamarstynów, 482 Karolina Hassmanowa Jarosław, 483 Mikołaj Ratycz Lwów, 484 Berman Balsam Lwów, 485 Zbigniew Piechunko Lwów, 486 Stanisław Nijakowski Przemyśl 487 Jan Reichel Przemyśl, 488 Jan Buczkowski Przemyśl, 489 Artur Ossoliński Lwów, 490 Dr. Juljusz Kipa Lwów.

491 K. Borkowski Lwów, 492 Marja Radoniowa Lwów, 493 Stefan Suesser Lwów, 494 L. Schmieder Złoczów, 495 Józefa Scherowa Zniesienie, 496 Jarosław Moros Lwów 497 Marja Sokańska Lwów, 498 Zofja Rudkowska Lwów, 499 Józef Skrzat Lwów, 500 Leon Salzman Brody.

501 Stanisław Szufel Przemyśl, 502 Inż. Buchwald Gustaw Lwów, 503 Rudolf Gilek Lwów, 504 Władysław Weber Lwów, 505 Stanisław Bomba Lwów, 506 Jan Mark Lwów—Lewandówka, 507 Franusia Presser Kołomyja, 508 Stanisław Arausz Lubieńce, 509 Antoni Wacha Lwów, 510 Berta Furgang Lwów.

511 Krzysia Perepeczko Lwów, 512 Tadeusz Hebdowski Złoczów, 513 Marja Bilińska Tarnopol, 514 Marja Zipserówna Barszczowice, 515 Tadeusz Szołdra Tarnopol, 516 Sabina Putzer Drohobycz, 517 Leon Laster Lwów, 518 Tadeusz Krogulski Lwów, 519 Zofja Tendaj Kulparków, 520 Zofja Podgórska Lwów.

521 Józef Mayering Lwów, 522 Stefanja Trackiewicz Lwów, 523 Karol Hannach Lwów, 524 Antoni Pawłowski Lwów, 525 Dawid Haber Stanisławów, 526 Józefa Winkler Lwów, 527 Wojciech Gajda Tarnopol, 528 Stefanja Smółkówna Lwów, 529 Rozalja Szołdruk Stryj.

530 Herman Gottlieb Żydaczów, 531 Stanisław Kossowski Lwów, 532 Anna Świderska Lwów, 533 Leopold Liebowicz Lwów, 534 Zofja Szynkowiczówna Lwów, 535 Juljan Bielawski Drohobycz, 536 Mikołaj Babij Lwów, 537 Michał Gończakowski Lwów, 538 Bronisław Pominko Lwów, 539 Katarzyna Schosser Lwów, 540 Jan Kiezek Lwów.

Sztuka pierwotna.

SZTUKA — WIERNĄ TOWARZYSZKĄ CZŁOWIEKA OD CZASÓW ZAMIERZCHŁYCH.

Lwów, 10 grudnia.

(=) W epoce **pozytywizmu** sądzono, że sztuka jest objawem pewnego **nadmiaru sił społecznych,** że wykwita ona zwykle tam, gdzie warunki materjalne są uregulowane, gdzie

panuje dobrobyt.

Była to **omyłka** i trudno pojąć, jak taki pogląd **mógł powstać...**

Wiemy przecież, że istnieją społeczeństwa **ubogie,** które posiadają **sztukę wspaniałą** i — społeczeństwa **bogate, które niemal jej nie posiadają...**



Wiemy dalej, że już **człowiek pierwotny,** choć wcale nie żył wśród **dobrobytu materjalnego,** uciekał od rzeczywistości w

niebiańską krainę sztuki..

A nie należy sądzić, że ta sztuka pierwotna jest **godna pogardy...** W czasach ostatnich, gdy odwrócono się od niewolniczego **naśladowania natury,** gdy w ekspresjonizmie i kubizmie zaczęto się posługiwać

stylizacją natury,

a nie stosunkiem do niej **ściśle naśladowczym** — zwrócono baczną uwagę właśnie na sztukę pierwotną, posługującą się **podobnemi metodami pracy artystycznej.**

O wysokim poziomie takich produktów w sztuce piew. świadczy **nieniejsza rycina,** przedstawiająca kilka

doskonałych rysunków

na kamieniu, znalezionym niedawno **w Afryce północnej.** Są to istne

arcydzieła

wybornej i bogatej **obserwacji,** łączącej się jednak umiejętnie i celowo **z wyobraźnią,** przekształcającą ją w myśl postulatów **wyrazu artystycznego.** Zwłaszcza piękne są **wizerunki zwierząt,** od których zresztą przeważnie nieznani artyści zamierzchłych czasów zaczynali...

541 Józef Chomyszyn Lwów, 542 Mieczysław Köhler Lwów, 543 Konstanty Melnyk Lwów, 544 Kamila Piasecka Lwów, 545 Julja Repowa Drohobycz, 546 Bolesław Freund Lwów, 547 Norbert Fischler Stanisławów, 548 Tekla Szwarz Drohobycz, 549 Józef Flappa Lwów, 550 Antoni Filipów Lwów.

551 Scheer Henryk Lwów, 552 S. Kornhaber Drohobycz, 553 Michalina Lipska Krzywczyce Małe, 554 Maryśka Siemianów na Stanisławów, 555 Józef Lapiszewski Stanisławów, 556 Jan Konieczny Lwów, 557 Mieczysław Knapp Lwów, 558 Jadwiga Gawlikowska Lwów, 559 Marja Dwornicka Lwów, 560 Mikolaj Kulczycki Lwów.

561 Stanisława Danilewicz Lwów, 562 Helena Rittigsteinowa Lwów, 563 Rózia Seidel Stanisławów, 564 Ignacy Banner Stanisławów, 565 Władysław Laskowski Lwów, 566 Filip Salpeter Lwów, 567 Marja Neumanówna Lwów, 568 Aniela Pankowa Lwów, 569 Wanda Mattauschowa Lwów, 570 Julja Zacharjewicz Lwów.

571 Roman Mielan Lwów, 572 Antoni Bal Lwów, 573 Eliza Lubaczewska Stryj, 574 Stefanja Kerekjatro Lwów, 575 Zenobjusz Staszków Stryj, 576 Eugenja Bauerowa Tarnopol, 577 Marja Turczynowska Ławoczne, 578 Kazimierz Nalódka Skole, 579 Halina Witkowska Tarnopol, 580 Kazimierz Korzeniowski Lwów.

581 Kazimierz Doliński Tarnopol, 582 Kornela Dolińska Tarnopol, 583 Jarosław Staruk, 584 Julja Freiwilig Lwów, 585 Fryderyka Waksowa Rzeszów, 586 Danusia Turkanik Stryj, 587 Leon Erenpreis Lwów, 588 Antoni Białek Lwów, 589 Michał Porenczuk Złoczów, 590 Franciszek Limbach Janów.

591 Aurelja Baraniecka Borysław, 592 Gwido Hayder Chodorów, 593 Marja Łohińska Stryj, 594 M. Kader Stryj, 595 Karolina Gartenberg Drohobycz, 596 Halina Podłowska Busk, 597 Marjan Lemieszko Zniesienie, 598 Józefa Sternalska Lwów, 599 Emil Michałowski Lwów, 600 Stefanja Pelińska Lwów.

601 Stella Agid Lwów, 602 Marja Karpiel Lwów, 603 Wilhelmina Zawadzka Lwów, 604 Władysław Orłowski Lwów, 605 Antonina Ecksteinowa Lwów, 606 Włodzimirz Trusz Lwów, 607 Jan Kandiak Lwów, 608 Jan Steczkowicz Lwów, 609 Władysław Orosz Lwów, 610 Tomasz Zaprzał Stryj.

611 Michał Stankiewicz Drohobycz, 612 Wanda Sławińska Mikołajów, 613 Rafał Czysz Lwów, 614 Antonina Spędakowska Lwów, 615 Stanisław Marjan Górecki Lwów, 616 Zygmunt Gromnicki Stanisławów, 617 Michalina Wójcicka Lwów, 618 Romuald Bardziński Lwów, 619 Wilhelmina Link Stanisławów, 620 Walerja Witwicka Stanisławów.

621 Tadeusz Czuchnowski Lwów, 622 Jan Wisłocki Lwów, 623 Jan Blicharski Stanisławów, 624 Franciszek Brodacki Lwów, 625 Dr. Rubinstein Stanisławów, 626 Elżbieta Stelmachów Stryj, 627 Alfred Fischer Lwów, 628 Eugenja Olechnowska Sambor, 629 Adolf Schimmel, Lwów, 630 Kazimiera Borecka Lwów.

631 Bronisław Karaszewski Stryj, 632 Jadwiga Chmurowiczowa Skole, 633 Andrzej Matusz Bóbrka, 634 M. Fabian Lwów, 635 Dorota Dubrawska Stryj, 636 Gizela Grajewska Lwów, 637 Marja Egopsowicz Lwów, 638 Marja Pisarska Lwów, 639 Michał Dąbroś Lwów, 640 Jadwiga Dostal Lwów.

641 Stanisław Kurz Lwów, 642 Władysław Przybylski Lwów, 643 Anna Moszorówna Lwów, 644 Henryk Salzman Lwów, 645 Fryda Oberländer Truskawiec, 646 Henryk Strzelecki Lwów, 647 Stefanja Wereszówna Lwów, 648 Wanda Bodzoniówna Lwów, 649 Wanda Flaczkówna Lwów, 650 Sofron Perencewicz Lwów.

651 Roman Cholewa Lwów, 652 Marjan Przyjemski Lwów, 653 Kazimierz Danielewicz Lwów, 654 Halina Kotulska Lwów, 655 Franciszek Xawery Kundera Lwów 656 Leon Szymański Lwów, 657 Andrzej Altman Lwów, 658 Stanisław Pawlaczek Lwów, 659 Eugenjusz Pawlaczek Lwów, 660 Paulina Białkowska Lwów.

661 Stefanja Grodecka Lwów, 662 Cecylja Chwastyniak, Lwów, 663 Izak Katz Przemyśl, 664 Kazimiera Garapichowa Lwów, 665 Karol Wewiórski Skole, 666 Bunyk Feldman Przemyśl 667 Marja Berezowska Zagórenko, 668 Aniela Komadowska Lwów, 669 Józef Koszałkiewicz Przemyśl, 670 Antoni Hawrylak Przemyśl,

671 Pola Entenówna Przemyśl, 672 Michał Daniszewski Przemyśl, 673 Franciszek Jaroszyński Lwów, 674 Jadwiga Markowska Lwów, 675 Wanda Szydłowska Lwów 676 Helena Gontarówna, Lwów, 677 Maksymiljan Chmielewski Lwów, 678 Tadeusz Chałdasiewicz Lwów, 679 Franciszka Spitzerowa Lwów, 680 Jan Słaby Śniatyn

681 Maurycy Mantel Lwów, 682 Antonina Wojcikówna Załucze-Śniatyn, 683 Józef Konydło Załucze-Śniatyn, 684 Władysław Hubert Bobrka 685 Karol Schmalenberg Chodorów, 686 Andrzej Treitz Kałusz, 687 Roman Augustyn Kołomyja, 688 Paulina Ekslerówna Lwów, 689 Dymitr Fediów Kałusz, 690 Zofja Żułyńska Lwów

691 Antonina Franusówna Przemyśl, 692 Juljan Beigel Lwów, 693 Jan Korywczak Lwów 694 Franciszek Barański Lwów, 695 Stanisława Neuster Lwów, 696 Adela Stachyra Lwów, 697 Eljasz Egid Stryj, 698 Salomon Raab Lwów, 699 Janek Penther Lwów, 700 Stanisław Słowik Lwów.

701 Józef Dekański Gródek Jag., 702 Pelagja Buśkówna Lwów 703 Edmund Jasiński Berezowica, 704 Władysław Ratschka Lwów, 705 Henryk Gruszka Stryj, 706 Marja Bachman Kamionka Strum., 707 Marja Pełczyńska Drohobycz 708 Marja Sempowiczowa Radziechów, 709 Michał Tychowski Lwów, 710 Michał Mandrach Radziechów

711 Michał Czekański Chodorów 712 Irma Kültnerówna Lwów, 713 Stanisław Götz Lwów, 714 Jan Polończyk Lwów, 715 Lala Osławska Komarno, Buczały, 716 Edward Moździerz Lwów, 717 Olga Hackiewiczówna Lwów, 718 Teodozjusz Ananjew Lwów 719 Stanisława Potaszyńska Chodorów, 720 Józefa Tymkowa Dolina

721 Stanisław Tauletz Lwów, 722 Janka Stenzlówna Lwów, 723 Eugenjusz Zając Lwów, 724 Romuald Naróg Lwów, 725 Janina Opiela Lwów, 726 Jakób Merk Dolina, 727 Ewa Barasz Złoczów 728 Jan Cybulski Przemyśl, 729 Irena Osiadłanka Przemyśl, 730 Kassian Addlf. Przemyśl.

731 Wilhelm Nowak Przemyśl, 732 Szymon Hirsch Przemyśl, 733 Józefa Kyciowa Przemyśl, 734 Tola Reisnerówna Lwów 735 Leopold Sperber Przemyśl. 736 Benjamin Schipper Przemyśl, 737 Ernestyna Grünerówna Przemyśl, 738 Henryk Schweitzer Lwów, 739 Nuna Darowska Przemyśl, 740 Henryk Chauer Lwów.

741 Marja Gawendowa Złoczów, 742 Regina Aschengrau Sambor, 743 Dr. Janina Czarkowska Tarnopol, 744 Marja Tworzydło Lwów 745 Zbigniew Hrobonij Zborów, 746 Edward Zawadzki Lwów 747 Jan Zarzycki Lwów, 748 Józef Maksymowicz Lwów, 749 Kazimierz Donn Lwów, 750 Amalja Rosner, Lwów

751 Eljasz Hacker Lwów, 752 Antonina Doboszowa Winniki. 753 Stefan Jussyn Przemyśl 754 Zbysio Stankiewicz Lwów, 755 Stanisław Dec Lwów, 756 Maksymiljan Rost Lwów, 757 Chrystjan Elemann Lwów. 758 Marja Horska Sambor, 759 Adolf Weiser Lwów, 760 Józef Kociołek Lwów

761 Edward Wiliński Lwów, 762 Marja Broda Lwów. 763 Wanda Zopoth Sambor, 764 Jasia Matyśkówna Lwów, 765 Cesia Rauchbergerówna Lwów, 766 Karolina Gilewska Jarosław, 767 Jarosław Demiańczuk Lwów, 768 Aniela Halkowa Sambor, 769 Andrzej Kuch Lwów, 770 Wilhelm Brauner Sambor.

771 Marja Ilnicka Lwów 772 Markus Frey Sambor, 773 Kazimierz Korody Lwów, 774 Stefanja Regerowa Lwów, 775 Józef Klausner Przemyśl, 776 Zofja Husarz Lwów, 777 Janina Matykówna Lwów 778 Janina Adamowska Lwów, 779 Józef Biały Lwów, 780 Zofja Chmielewska Lwów.

781 Irena Okońska Lwów, 782 Anna Folcik Lwów, 783 Adam Pelczarski Lwów, 784 Ewa Tatarzyńska Lwów, 785 Jan Sinaradzki Lwów, 786 Dawid Stark Lwów, 787 Wilhelmina Muller Lwów, 788 Szczepan Radłowski Lwów, 789 Marcin Kurowiak Lwów, 790 Eugenja Klamut Lwów.

791 Leon Zgoda Lwów, 792 Maryla Rollerówna Lwów, 793 Ludmila Grychowska Lwów, 794 Janina Krzyżanowska Lwów, 795 Józef Stöhr Lewandówka. 796 Stanisława Guzowa Lwów, 797 Wilhelm Feller Lwów, 798 Berta Fuchs Lwów, 799 Irena Brzuchowska Lwów, 800 Zofja Śniadowska Lwów. (C. d. n.)

SPRAWY KOLEJOWE.

18.000 wolnych etatów w kolejnictwie.

MIMO TO WSTRZYMUJE SIĘ STABILIZACJĘ I MIANOWANIA.

Lwów, 11. grudnia. Zamknięcie ustaleń i mianowań na etat pracowników służby drogowej i warsztatowej w niektórych Dyrekcjach, zniewoliło Zjednoczenie Kolejowców Polskich do wystąpienia do Min. Komun. z prośbą, by Dyrekcjom wydano polecenie **co do wykorzystania przy nadchodzącym terminie awansowym wszystkich wolnych miejsc stałych (etatowych i nieetatowych)**, których obecny budżet, porównany ze stanem faktycznym **wykazuje około 18.000.**

Nie można przypuścić, by intencją Min. Komun. było, aby pracownicy, zajęci bez przerwy po kilka lat na kolei nie mieli uzyskać żadnych wogóle uprawnień i musieli pozostawać bez jakichkolwiek widoków poprawy swego losu na stałe w szeregach czasowych pracowników.

GIEŁDY.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów dnia 10. grudnia. Giełda pieniężna. Obroty skromne, tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

Giełda zbożowa. Ceny niezmienione, tendencja zniżkowa utrzymuje się nadal, usposobienie spokojne.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów dnia 9. grudnia 1929.

Na giełdzie transakcje w pszenicy, życie i owsie po cenach poniżej ostatnich notowań. Poza Giełdą większe obroty w jęczmieniu po cenach dotychczasowych. — Wyka czarna, otręby żytnie, tudzież mąka potaniała. Tendencja zniżkowa, usposobienie ożywione. Loco Podwołoczyska: Pszenica kraj. dworska od 36.75 do 37.75. Pszenica kraj. zbiorowa od 33.25 do 34.25. Żyto małop. jednol. od 23.— do 23.50. Żyto małop. zbior. od 22.25 do 22.75. Owies małop. od 18.50 do 19.50. Wyka czarna od 27.50 do 28.50. Otręby żytnie od 12.75 do 13.25. Loco wagon Lwów: Pszenica kraj. dworska od 39.25 do 40.25. Pszenica kraj. zbioru od 35.75 do 36.75. Żyto małop. jednol. od 25.50 do 26.50. Żyto małop. zbior. od 24.75 do 25.25. Owies małop. od 21.— do 22.—, Mąka pszenna 65 proc. od 65.— do 66.—. Mąka żytnia (typ rządowy) od 42.— do 43.—. Otręby żytnie od 13.25 do 13.75. Inne kursy niezmienione.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa 10. grudnia. (PAT.) 4 proc. pożyczka inwestycyjna 117, 5 proc. pożyczka dolarowa 66 3/4, 5 proc. pożyczka konwersyjna 49 3/4, 8 proc. Listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. Listy zast. Banku Rolnego 94, 8 proc. Obligacje Bku Gosp. Kraj. 94. te same 7 proc. 83 i ćw.

Waluty i dewizy: Dolary 8.88, Holandja 358.74 Londyn 43.30 Nowy Jork 8.86.8 Paryż 35.00 Praga 26.36 Szwajcarja 172.68 Sztokholm 239.80 Włochy 46.56.

Warszawa 10. grudnia. (PAT.) Bank Dyskontowy 125 Bank Handlowy 119 B. Polski 170 Bank Zachodni 80 Bank Zw. Sp. Zarob. 78 i pół War. Tow. Fab. Cukr. 28 i ćwierć Firlej 38, Cegielski 49 Lilpop 41 Starachowice 22 i pół Zieleniewski 67.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków 10 grudnia. (PAT.) Chybie 37.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych 10. grudnia. (PAT.) Paryż 20.26 Londyn 25.12 3/4 Nowy Jork 5.14.42 i pół Belgja 72.05 Włochy 26.93 Hiszpanja 71.50 Holandja 207.70 Berlin 123.23 Wiedeń 72.42 i pół Sztokholm 138.82 i pół Oslo 138.00 Kopenhaga 138.07 i pół Sofja 3.71 i 3/4 Praga 15.26 i pół Warszawa 57.72 i pół Budapeszt 90.17 i pół Białogród 9.12 3/4 Ateny 6.70 i pół Konstantynopol 2.34 3/4 Bukareszt 3.06 7/8 Helsingfors 12.94 Buenos Aires 213.00.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń 10. grudnia. (PAT.) Amsterdam 286.25 Belgrad 12.58.2 Berlin 169.87 Warszawa 79.82 Zurych 137.78 Amerykańskie 706.70 Niemieckie 169.65 Francuskie 27.86 Włoskie 37.04 Jugosłowiańskie 12.53 Czeskie 2100.1 Węgierskie 124.42 Szwajcarskie 137.40 Renta majowa 0.95 Bankverein 21.00 Kreditanstalt 51.70 Anglobank 19.40 Kompas 12.77 Laenderbank 24, Merkury 20 Kolej półn. 1013 Austr. kol. pań. 20.61 Kolej południ. 7.45 Browary 118 Alpiny 33.35 Krupp 10.50 Rima 101.10 Siersza 13.50 Galicja 32.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn 10. grudnia. (PAT) Nowy Jork 488.45 Kanada 493.00 Holandja 12.09 5/8 Rumunja 818.25 Konstantynopol 1035 Ateny 375 Wiedeń 34.68 Warszawa 43.53.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż 10. grudnia. (PAT.) Londyn 124.03 Nowy Jork 25.39 3/4 Belgja 355.75 Hiszpanja 354.25 Włochy 133.00 Szwajcarja 493.50 Danja 682.00 Holandja 1025.25 Norwegja 681.00 Szwecja 685.50 Praga 75.30 Rumunja 15.15 Wiedeń 357.50 Niemcy 603.25.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 10. grudnia.

Tendencja zwyżkowa Obrót ożywiony.

WALUTY: Dol. amer. 8.90 00—8.91.00 dolary kanad. 8.82.00—8.83.00, korony czeskie 0.26.33—0.26.66, szylingi austr.

Kącik radjowy.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.

ŚRODA 11. GRUDNIA 1929.

WARSZAWA 1411 12.05—13.10 Muz. z płyt. gramof. 16.45—17.15 Muz. z płyt. gramof. 17.45 Koncert popul. ork. P. R. 20.30 Koncert kamer. 21.25 Kom. meteor. i pol. konc. solistów. 22.35 Kom. PAT. **KRAKÓW** 312 12.05—13.10 Koncert płyt gram. 20.30 Koncert wiecz. pośw. twórczości Straussa **POZNAŃ** 334 13.05—14.00 Koncert gramof. 20.30—22.00 Konc. firmy F. Lisiecki, 22.45—24.00 Muz. tan. **KATOWICE** 408 12.05—13.00 Konc. płyt gramof. 19.10—19.20 „Intermezzo muz." 20.30—21.10 Koncert wiecz. 21.25—22.00 D. c. koncertu. **WILNO** 385 12.05—13.10. Por. muz. popul. 16.15—17.00 Koncert orkiestry wojsk. **LIPSK** 259 16.30 Koncert solistów, 19.30 Pieśni 21.00 Koncert symf. **KOPENHAGA** 281 15.30—17.30 Koncert popol. 20.15 Muzyka ludowa różnych narodów, 21.35—22.00 Godzina sonat. 22.15 Koncert chóru. **BRNO** 342 22.15 Koncert popul. **LONDYN** 356 16.45 Muzyka kamer. 19.45 Muzyka na instrum. dęte. 21.00 VIII. koncert symf. 24.00—1.00 Muzyka tan. **SZTUTGART** 360 13.15 Szalapin śpiewa, 16.05 Koncert radioork. **FRANKFURT** 390 21.00 Kompozytorzy południowo-niemieccy. **BERLIN** 418 10.00—14.55 Uwertury na płyt. gram. 20.30 Quartetto Veneziano del Vittoriale. **LANGENBERG** 473 11.30 Koncert szkolny 13.05—14.30 Konc. popol. 17.30—18.30 Koncert, 20.00—20.40 Battistini (płyty gram.), 20.40 Konc. sym. **PRAGA** 487 20.00 Konc. symf. **WIEDEŃ** 518 11.00 Por. muz. 15.30 Koncert popoł. 17.15 Koncert dla młodz. 19.30 Koncert urocz. Akad. zw. ork. 20.30 Wiecz. Biedermayerowski. **MONACHJUM** 533 16.00 Koncert popul. 19.00—19.30 Chór chłopięcy, 20.00 Lekki koncert 21.00—22.20 „Geselligkeit" muz. na zamku w 18 w. **PARYŻ** 1725 16.45 Koncert popol. 20.05 Płyty gramof. 21.00 „Dzwony Kornewilskie".

CZWARTEK 12. GRUDNIA 1929.

WARSZAWA 1411 „Dzień Wilna" Radjostacja Warsz. oraz inne pol. stacje transmitować będą program z Wilna. **KRAKÓW** 312 „Dzień Wilna". **POZNAŃ** 334 „Dzień Wilna". **KATOWICE** 408 „Dzień Wilna". **WILNO** 385 12.30—14.00 Popul. por. symf. dla młodz. 16.15—17.00 „Ziemia wileńska" koncert muz. lud. i poezji regj. 19.00—19.10 Muzyka organowa z Bazyliki Wil. 19.20—19.30 Muzyka organ. 20.45—21.00 Koncert wiecz. 21.10—21.30 D. c. konc. wiecz. 21.45—22.00 Polska muz. tan. 22.20—22.45 PAT. **LIPSK** 259 16.30 Koncert, 19.30 Lekki koncert, 21.00 „Doktór i aptekarz", opera kom. **KOPENHAGA** 281 14.40 Koncert popol. 20.15 Transm. z sali konc. w Axelborgu. Koncert pod dyr. Leo Nlecha. **BRNO** 342 16.30 Lekka muzyka ork. 18.35 Muzyka dla młodzieży, 19.05 Koncert ork. **LONDYN** 356 16.00 Pieśń wiecz. 17.00 Koncert kwintetu Parkington, 19.45 Muzyka na instrum. dęte. 23.00 Kompozycje Butterwortha. — **SZTUTGART** 360 13.15 Płyty gram. 20.00 Koncert ork. filh. **FRANKFURT** 390 12.15 Płyty gram. 16.000—17.45 Koncert popul. 23.15—24.00 Koncert popul. **BERLIN** 418 16.30 Konc. popul. 19.10 Lekki koncert popul. 20.00 Prod. chóru. 20.30 Koncert popul. radioork. **LANGENBERG** 473 13.05—14.30 Koncert popul. 17.30—18.30

Koncert, 20.00—21.00 Wieczór pieśni lud. **PRAGA** 487 16.30 Koncert, 19.05 Muzyka popul. **WIEDEŃ** 516 11.00 Por. muz. 15.30 Koncert popol. 20.00 Recit. skrzypcowy. **MONACHJUM** 533 16.30 Lekki Koncent 17.15 Recit. fort. 19.30 Koncert radjoork. **KOENIGSWUSTERHAUSEN** 1635 14.00—14.30 Płyty gram. 20.45 Koncert kompoz. Beli Bartoka.

FEJLETON „GAZ. POR.“ z 12. XII. 1929. 11

Edgar Wallace

Tajemnica Szulera

Koło jego znajomych sięgało do przedmieść Londynu i ich sąsiedztwa. Specjalną przyjemność sprawiała im gęsia skórka na ciele, ilekroć z dreszczykiem grozy, nie pozbawionym pewnej rozkoszy, przysłuchiwali się opowiadaniom mr. Angel'a o wykonaniu wyroku śmierci.

W salonach Mayrair, czyli w dobrem towarzystwie Londynu znany był przedewszystkiem, jako zręczny pojednawca.

— Kto jest ten młody człowiek o starej twarzy i złem spojrzeniu? — pytała księżna — wdowa Hoeburn, a jej sąsiad przy herbacie u jaśnie pani Carter-Walker (było to w okresie, kiedy salony Mayrair małpowały styl podmiejski) — całkiem niepotrzebnie nałożył binokle.

— Ach, to mr. Angel — rzekł obojętnie.

— Co za jeden? — spytała księżna.

— Urzędnik policyjny.

— Z Indyj?

— Nie, w Scotland Yard.

— Wielkie nieba! — krzyknęła księżna przerażona. — Jakież to okropne! Co on tu robi? Obserwuje gości, czy czuwa nad srebrnemi łyżkami tej Carterowej?

Młody człowiek zaśmiał się w głos.

— Księżno, proszę nie lekceważyć mr. Angel'a — rzekł. — To człowiek, z którym warto się zapoznać. Niezrównany, jeśli chodzi o rozplątywanie trudności. Gdyby pani miała naprzykład jakiś spór zawiły, albo wpadła w ręce ludzi niepożądanych, wogóle w jakiejkolwiek przykrej pozycji — Angel jest właśnie tym, którego pomoc jest wręcz konieczna.

Jej Wysokość z zainteresowaniem spojrzała na człowieka tak dzielnego.

Mr. Angel z filiżanką herbaty w jednej, a kanapką w drugiej ręce, otoczony grupką panów, w liczbie których był także gospodarz domu, mówił z pewnem ożywieniem:

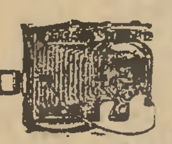
— Miałem trzy asy i zacząłem grać o małą stawkę, by ich podniecić. Młody Saville podnósł stawkę na dziesiątkę, a rozdający karty dodał jeszcze dziesięć. Jerzy Manfred, który się był wycofał, postawił dwadzieścia pięć funtów i kupił kartę. Ja dokupiłem dwie i wyciągnąłem znowu asa. Saville też dokupił, a rozdający się wstrzymał. Myślałem, że wygram i postawiłem dwadzieścia pięć funtów. Saville podniósł na pięćdziesiąt, rozdający karty na sto, a Manfred podwoił stawkę. Przyszła kolej na mnie. Miałem cztery asy. Przypuszczałem, że Saville ma „full“, a rozdający „flush“. Łatwo ich było pobić, ale co z Manfredem? Manfred, to szczwana sztuka. Wiedział, jakie karty mają tamci. Jeśli on stawia, to pewny jest swoich pieniędzy, wobec czego odłożyłem moje asy. Manfred miał pełny „flush“.

Odpowiedział mu chór uznania.

Gdyby „Długoletni urzędnik“ słuchał był tego opowiadania, byłoby to go utrwaliło w poglądzie, że mr. Angel najmniej jest chyba powołany do zajmowania stanowiska tak odpowiedzialnego.

A prawdę mówiąc, to nikt właściwie nie wiedział tak całkiem dokładnie, jakie stanowisko zajmował mr. Angel. Gdy się zwrócisz do portjera w Scotland Yard i spytasz o pana Krzysztofa Angel'a, to po sprawdzeniu wszystkich legitymacyj, zaprowadzi cię na piętro i oddala pieczy innego urzędnika, a ten przez całe mnóstwo drzwi wahadłowych i nieskończony labirynt korytarzy poprowadzi cię do drzwi z numerem 647. Wszedłszy do pokoju, zastaniesz mr. Angel'a przy biurku, widocznie w braku zajęcia przerzucającego „Sporting Life“ i jakiś inny tygodniczek, przynoszący sprawozdania z wyścigów.

Razu pewnego sam pan naczelnik we własnej osobie wszedł do pokoju nie zapukawszy i zastał Angel'a tak zatopionego w jakichś skomplikowanych rachunkach, w otoczeniu grubych rozłożonych ksiąg i dużych arkuszy papieru, całkowicie pokrytych drobnemi cyframi, że nie słyszał wejścia gościa. (C. d. n.)



Podarki Najmilsze na Gwiazdkę!
otrzyma każdy piękny aparat **fotograficzny**

Agfa lub Voigtlaendera 6×9 cm. w enie 90 zł. na spłaty miesięczne od firmy
Barwik-Borzemski
Lwów, ul. Kopernika l. 18.

WOLNE POSADY.
10 groszy za wyraz.

DO PROWADZENIA miejscowej ajentury większej firmy poszukiwany za stałą pensją energiczny młody człowiek, dobrej prezencji, celem odwiedzania klienteli, zawiadywania składem i inkasowania. Wymagane pierwszorzędne referencje, względnie gwarancje. Zgłoszenia pod „RT" do Administracji. 9402

SOLIDNEGO agenta dla miasta poszukuje Fabryka Musztardy J. Żurawskiego, ul. Na Błonie. 9407-3

KUPNO I SPRZEDAŻ.
12 groszy za wyraz.

SPRZEDAM parcelę budowlaną w Brzuchowicach o obszarze 807 s. kw. w całości lub częściami w pięknem położeniu w pobliżu stacji kolejowej na dogodnych warunkach. Informacje w kancelarji adwokatów Dra Korenckiego i Dra Grzesika, Lwów, Bourlarda 2. 9259-3

FORTEPIAN krótki. Płyta metalowa. Sprzeda: Ormiańska 29, parter prawy. 9379-2

KOLĘDY kupuje się w cnr.eśsijańskim składzie gramofonów i płyt **Leonarda WANKEGO** we Lwowie, ul. Krakowska 16. Tel. 45 18. **!**

SCHWEIGHOFERA światowej sławy **FORTEPIANY, PIANINA** po bardzo przystępnych cenach, na dogodne spłaty poleca „**MONIUSZKO**", Zimorowicza 10. 9301-?

SAMOCHÓD prawie nowy „Praga", 6-cylindrowy, limuzyna okazyjnie do sprzedania w zastępstwie samochodów „Tatra", Batorego 34, telefon 8—09. 9408

Humor.



LEKARZ - -GALANT.

— Doprawdy łaskawa pani, nie wiem co jest mniejsze: czy pani rączka, czy pani gorączka?

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:

Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową	zł. 6,50
Bez dostawy	zł. 6.—
Zagranicą	zł. 9,50

Konto P. K. O. 141.871.



ANINA nowe, znakomite zagraniczne nadeszły. Fortepiany prawie nowe pierwszorzędnych fabryk sprzedaje pod gwarancją Hanak, Piłsudskiego 21, pierwsze piętro. 8893-10

Kołdry watowe, wełniane i puchowe
Władysław WEBER Lwów, Batorego 2.

RÓŻNE DONIESIENIA.
10 groszy za wyraz.

DYWANY, chodniki, firanki, materje meblowe, tapety poleca najtaniej Weiss, Kopernika 5, tel. 47—19. 8868-15

WRÓĆ KOCHANKU i kup mi lornionę na Mikołaja lub Gwiazdkę tylko we firmie „Optyka", Piłsudskiego 19, gdyż tam najtaniej. 9029-10

KANCELARJĘ adwokacką w mieście powiatowem podgórskiem, klimatycznem, z wytwornym lokalem, mieszkaniem zaraz odstąpię. Zgłoszenia „Adwokatura" do Administracji. 9373-2

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie wojskowe wystawione przez Komisję poborową w Zborowie w roku 1926-tym na nazwisko Piotr Dubyna ur. w r. 1902, Jezierna, pow. Zborów. 9396

TEODOR SCHAFFER unieważnia książeczkę wojskową, wydało P. K. U. Gródek Jagiell. 9397

ZGUBIONĄ wojskową książkę wydaną przez P. K. U. Stryj na imię Mikołaj Bolesta unieważniam. 9398

ZAGINIONĄ książeczkę wojskową rocznik 1894 wystawioną przez P. K. U. Rawa ruska unieważnia Bazyli Trutiak, Baranów koło Tarnobrzegu. 9400-3

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sanok na nazwisko Jan Adamik. 9399-3

REKLAMY SWIETLNE
WYKONUJE NAJSOLIDNIEJ
S. KIWITZ, Piłsudskiego 19.
Telefon 17-59.

NA RATY! BACZNOŚĆ! NA RATY!
Znana firma tapicerska
Z. Kaufman
Lwów, Dominikańska 2
wykonuje wszelkie roboty tapicerskie na zamówienie i na dogodne spłaty.
NA RATY! NA RATY!

Elektryczne świeczniki



ampułki, lampy stołowe, biurowe i szafkowe z bronzu, kryształu i alabastrowe jakoteż elektr. żelazka, kuchenki, czajniki i t. p. poleca po cenach bardzo przystępnych firma
Jakób KAHANE i Syn
Lwów, Kopernika 2. tel. 8-91.
Skład wszelkich przyborów elektrycznych.

MEBLE
BUCIKI modne **KAPELUSZE** męskie
tylko wprost u wytwórców
Tanio — solidne — z gwarancją.
W SPÓŁCE RZEMIOSŁ KRAJOWYCH
Lwów, pl. Halicki 10.
Miejska Wystawa.
Wejście z Dziedzińca! 9162-10

„OLLA" PREZERWATYWY ?!
Nie!... proszę tylko „OLLA"

Własny wyrób.	Ceny fabryczne
Kołdry watowane	od zł. 22.—
Kołdry dwustronne	od zł. 35.—
Kołdry wełniane	od zł. 50.—
Kołdry puchowe i pierzyny	od zł.125.—
Materace z trawy morsk.	od zł. 38.—
Materace włosienne	od zł. 80.—
Poduszki pierzane	od zł. 18.—
Sienniki	od zł. 5.—
Koce wełniane	od zł. 10.—
Gotowe poszewki	od zł. 3.—
Gotowe prześcieradła z dziurkami ręczne	od zł. 11.—
Prześcieradła na łóżka	od zł. 5.50

PŁÓTNA — RĘCZNIKI — OBRUSY — KAPY — FIRANKI — DYWANY — najtaniej sprzedaje
FABRYKA POŚCIELI i t. p.
PIE RUSZEWSKI MLEKO
Lwów, Koralnicka 6. Tel. 37-72.
Cenniki na żądanie darmo. 9051-10

„OXYFER"
preparat żelaza w płynie
dla niedokrwistych, uzdrowieńców i nerwowych — zwiększa apetyt i wzmacnia organizm. Cena 3 zł 50, wysyłka na prowincję za zaliczeniem.
Wyrób i skład:
Apteka Sommersteina
Lwów, Janowska 2. Tel. 33-75.

Każdemu bez poręki
sprzeda firma „**KA-TE**" UL. SOBIESKIEGO 12 Telef. Nr. 43-39.
MEBLE
wszelkiego rodzaju NA DŁUGOTERMINOWE SPŁATY.



Na Święta
Największy wybór porcelany, Kryształów, Chińskiego srebra Frageta, Alpaki i wyrobów Pacykowskich
poleca firma
Kazimierz Lewicki
Lwów, pl. Marjacki 10.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar) 65 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt) tekstowe na 4 łamy (szpalty).

Nakładem Wydawnictwa „Gazety Porannej", Ska z ogr. odp. pod zarz. J. PŁOCKIEGO we Lwowie. Odp. Red. STEFAN KRZYŻANOWSKI.